100% POLSKIEGO KAPITAŁU

Tygodnik Tucholski

tygodnik.pl

ISSN 1234-6314

nr 35 (1800) 3 września 2026

cena 5,50 zł (w tym 5% VAT)

Reklama

OPTOMETRYSTA
BADANIE WZROKU



501 713 717

EXPRESS OPTYK • obok NETTO

Policjantowi przedstawiono zarzut posiadania substancji psychoaktywnych. Co mówi prokuratura?

Str. 3

Jednemu z funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Tucholi prokuratura przedstawiła zarzut posiadania substancji psychoaktywnych. W momencie zatrzymania był czynnym policjantem, ale nie pełnił wtedy służby. Aktualnie jest zawieszony. W sprawę zamieszany jest jeszcze jeden mężczyzna. Ustalenia „Tygodnika” w części potwierdza Prokuratura Okręgowa w Bydgoszczy.



Str. 6

Spektakularne i odważne sceny. Za tymi ujęciami poszliby w ogień

Tuchola

Str. 7

Czy kamienica zagraża bezpieczeństwu mieszkańców?



Reklama



Kamila Brauer odwołana. Poszło o utratę zaufania czy aktywność radnej?

Gmina Kęsowo

Str. 8

Ścieki z Koronowa płyną przez Gostycyn do Tucholi

Str. 9

Miliony w nieruchomościach, tysiące w oszczędnościach. Tak wygląda majątek radnych z Cekcyna

Str. 10-11

Wielkie, kęsowskie święto

Od tradycji po pokaz strongmanów



Str. 12-13

9 771234 631605

indeks 367915

eprasa.pl 3988a2d4a8

Wraki, błoto i wielkie serca!

Dla Fabiana zebrano ponad 58 tys. zł

Ryk silników i sportowa rywalizacja – tak wyglądała 14. edycja charytatywnego Wrak Race Team Osada, która odbyła się w niedzielę (30 sierpnia) w okolicach Sępólna Krajeńskiego. W ramach wydarzenia zbierano środki na rehabilitację czteroletniego Fabiana Kapłanowskiego z Pamiętowa.

Na torze nie zabrakło emocjonujących zmagań – w kategoriach: młodzież, kobiety, seria oraz modyfikacja – ale tego dnia wynik sportowy nie był najważniejszy. Uczestnicy wydarzenia wsparli zbiórkę na rzecz Fabianka. Łącznie udało się zebrać 58.060,55 zł! Rodzice czterolatka, który zmaga się z dziecięcym porażeniem mózgowym czterokończynowym, dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do tego wyniku.

– Dziękujemy organizatorom tego wydarzenia, wszystkim zawodnikom, kibicom, rodzinie i przyjaciołom i każdemu, kto dołączył do nas i pokazał, że w najtrudniejszych chwilach nie jesteśmy sami – mówią **Paulina** i **Dawid Kapłanowscy** z Pamiętowa.

Jak podkreślają, ogromne znaczenie miała dla nich już sama obecność i wsparcie ludzi, którzy tego dnia byli razem z nimi.



Dawid i Paulina Kapłanowscy aktywnie włączyli się w zbiórkę środków na rehabilitację swojego synka.



Tegoroczna odsłona tej niezwykle widowiskowej i charytatywnej imprezy odbyła się już po raz 14.

Zebrane środki zostaną przeznaczone na wyjazd Fabiana na turnus rehabilitacyjny, który może pomóc mu w osiąganiu kolejnych postępów. Pieniądze pozwolą również na jego codzienną rehabilitację, terapię i inne potrzeby związane z leczeniem oraz usprawnianiem chłopca.

Agata Wiśniewska,
fot. Arkadiusz Lorbiecki

Piknik Pomocy dla rodziny, która straciła dom w pożarze

W niedzielę, 6 września, przy świetlicy wiejskiej w Wysokiej odbędzie się Piknik Pomocy. Organizatorzy przygotowali bardzo bogaty program z atrakcjami i licytacjami, z których dochód zostanie przeznaczony na pomoc poszkodowanej rodzinie Musielaków z Kosowa w gminie Cekcyn.



Tragedia młodej rodziny **Musielaków** z Kosowa była kilkukrotnie opisywana przez „Tygodnik Tucholski". Rodzina straciła dom w pożarze, niczym nie zawiniając w tym okropnym wypadku. A był to dom rodziny, który własnymi rękami, systemem gospodarczym remontowała przez ostatnie lata. Dopiero w grudniu ubiegłego roku rodzice **Aneta** i **Wiktor** z córeczkami mogli przeżyć w wyremontowanym domu pierwsze święta Bożego Narodzenia. Dramat zabrał im dobytek. Ale na pomoc ruszyli najbliżsi i ludzie dobrej woli.

Trwa zbiórka środków dla poszkodowanej rodziny. Szykuje się też Piknik Pomocy, który odbędzie się 6 września w Wysokiej, w gminie Cekcyn (początek o godz. 13:00). Program wydarzenia zapowiada się imponująco. Dziesiątki atrakcji połączy szeroka akcja charytatywna. Szczegóły wydarzenia są na dołączonym plakacie. W imieniu organizatorów gorąco zachęcamy do udziału w imprezie i wsparcia poszkodowanych.

(pp)

Reklama, ogłoszenie płatne

OGŁOSZENIE

Burmistrz Tucholi podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tucholi, a także na stronie internetowej bip.tuchola.pl został wywieszony na okres 21 dni wykaz dotyczący nieruchomości zabudowanej pomieszczeniami gospodarczymi, położonymi w Tucholi przy ul. Kościelnej, stanowiącymi własność Gminy Tuchola, przeznaczonymi do dzierżawy na rzecz dotychczasowych użytkowników.

Bliższych informacji udziela Urząd Miejski w Tucholi (pok. 204), tel. 52 564 25 30.









eprasa.pl 3988a2d4a8

Policjantowi przedstawiono zarzut posiadania substancji psychoaktywnych. Co mówi prokuratura?

Jednemu z funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Tucholi prokuratura przedstawiła zarzut posiadania substancji psychoaktywnych. W momencie zatrzymania był czynnym policjantem, ale nie pełnił wtedy służby. Aktualnie jest zawieszony. W sprawę zamieszany jest jeszcze jeden mężczyzna. Ustalenia „Tygodnika" w części potwierdza Prokuratura Okręgowa w Bydgoszczy.

Według naszych informacji do zatrzymania policjanta doszło w lipcu na terenie gminy Tuchola. Mężczyzna w tym momencie nie był na służbie. Jednak nadal był czynnym funkcjonariuszem Komendy Powiatowej Policji w Tucholi. Ustaliliśmy, że sprawa ma kontekst narkotykowy i prowadzą ją funkcjonariusze zewnętrznej jednostki. Jednocześnie pogłoski dotyczące wydarzeń z lipca zaczęły krążyć po gminie Tuchola. W sierpniu kolejne wersje zdarzeń docierały też do „Tygodnika Tucholskiego".

Posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych, art. 62 Kodeksu Karnego:

1. Kto, wbrew przepisom ustawy, posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

2. Jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1, jest znaczna ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

3. W wypadku mniejszej wagi, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Dwóch mężczyzn. Areszt i wolnościowe środku zapobiegawcze

O sprawę pytamy Prokuraturę Okręgową w Bydgoszczy, a ta w sporej części potwierdza nasze ustalenia. 25 sierpnia prokurator i jednocześnie rzecznik prasowa poinformowała „Tygodnik":

– Na tym etapie mogę jedynie potwierdzić, że jest prowadzone postępowanie przygotowawcze przeciwko dwóm podejrzanym. W jego toku jednemu mężczyźnie przedstawiono zarzut udzielania substancji psychoaktywnych [...], a drugiemu – byłemu policjantowi KPP Tuchola – ich posiadania – tłumaczy **Agnieszka Adamska-Okońska**. W przypadku pierwszego mężczyzny sąd na wniosek prokuratora zastosował areszt tymczasowy. Wobec byłego funkcjonariusza policji zastosowane są wolnościowe środki zapobiegawcza. To w praktyce oznacza, że nie przebywa on w areszcie.

Tucholska prokuratura wnioskowała o jej wyłączenie. „Konieczność zapewnienie obiektywizmu"

Śledczy zaznaczają, że postępowanie jest na początkowym etapie.

– Akta sprawy znajdują się w bydgoskiej prokuraturze okręgowej z wnioskiem szefa tucholskiej prokuratury rejonowej o wyłączenie tej jednostki od dalszego nadzorowania postępowania, z uwagi na konieczność zapewnienia obiektywizmu – dodaje Adamska-Okońska.

Czekamy na odpowiedź

Prokuraturę Okręgową w Bydgoszczy poprosiliśmy o uszczegółowienie odpowiedzi. 25 sierpnia zapytaliśmy m.in. o jakie substancje psychoaktywne i w jakiej ilości chodzi (w przypadku obu mężczyzn) oraz o to, jak są powiązani w sprawie. Chcemy też dowiedzieć się oficjalnie, jak wyglądało ich zatrzymanie. Czekamy na odpowiedzi organów ścigania.

Zawieszony

W Komendzie Powiatowej Policji w Tucholi udało nam się sprecyzować kwestię tego, czy – tak jak wyraziła się prokurator – można mówić o „byłym policjancie", który został zwolniony ze służby.

Jak informuje funkcjonariusz KPP Tuchola **Tomasz Gac**, trwa procedura dotycząca statusu funkcjonariusza i w tym momencie jest on zawieszony w obowiązkach.

Temat będziemy kontynuować.

Piotr Paterski



- We wtorek 25.08 o godz. 9:15 w Tucholi na ul. Świeckiej kierująca Oplem nie zachowała bezpiecznej odległości i uderzyła w tył Toyoty. 30-latka otrzymała mandat, poszkodowaną jest 42-latka. Obie panie są mieszkankami z gm. Cekcyn.
- Tego samego dnia o godz. 9:20 w Tucholi na ul. Nowodworskiego Audi, którym kierował mieszkaniec Czerska, uderzyło w tył Toyoty. Sprawca dostał mandat. Pokrzywdzony pochodził ze Słupska.
- O godz. 14:45 w Wieszczycach kierowca dostawczego Renault w trakcie wyprzedzania uderzył w pojazd wolnobieżny. Sprawcę ukarano mandatem. Obaj kierowcy pochodzili spoza naszego regionu.
- W czwartek 27.08 o godz. 15:47 w Raciążu na ul. Brzozowej kierujący Renault podczas cofania uderzył w betonowe ogrodzenie i oddalił się z miejsca zdarzenia. Sprawcą okazał się 48-letni mieszkaniec gm. Tuchola. Do jego rąk powędrował mandat.
- W piątek 28.08 o godz. 9:15 w Tucholi na skrzyżowaniu ulic Chojnickiej z Janta-Połczyńskiego kierujący VW nie ustąpił pierwszeństwa rowerzyście, 36-latkowi z Silna. Wobec 83-letniego Tucholanina zastosowano pouczenie.
- O godz. 12:05 na trasie Wymysłowo – Gołąbek Toyota i Skoda zderzyły się lusterkami. Uczestnicy zdarzenia to 42-latek z gm. Jeżewo i 78-latek z Tucholi. Trwają czynności wyjaśniające w tej sprawie.
- O godz. 13:10 w Tucholi na ul. Bydgoskiej 87-latek z Bydgoszczy kierujący Toyotą, cofając uderzył w Citroena, którym kierował 32-latek z Silna. Sprawcę ukarano mandatem.
- O godz. 13:20 w Wierzchucinie kierujący VW Golf 48-letni mieszkaniec gm. Cekcyn zjechał na przeciwległy pas i nie ustąpił pierwszeństwa Mercedesowi, którym podróżował mieszkaniec Warlubia. Trwają czynności wyjaśniające w tej sprawie.
- W sobotę 29.08 o godz. 17:05 w Sicinach kierujący Mercedesem i Fordem nie zachowali bezpiecznego odstępu i zderzyli się lusterkami. Obaj (23-latek z Chojnic i 39-latek z gm. Gostycyn) zostali uznani sprawcami zdarzenia i ukarani mandatami.
- W niedzielę 30.08 o godz. 21:40 w Tucholi na ul. Świeckiej przy ZSLiT 22-latek kierujący BMW nie dostosował prędkości i uderzył w barierki. Mieszkaniec Gostycyna otrzymał mandat.
- O godz. 22:00 w Brzeźnie kierujący Fordem Gdynianin najechał na ubytek i uszkodził oponę.
- We wtorek 1.09 o godz. 5:20 w Przyrowie i o godz. 6:00 na trasie Bysław – Błądzim pod pojazdy wtargnęły zwierzęta.

G.



- W środę 26.08 w Cekcynie usuwano plamę oleju z jezdni.
- W czwartek 27.08 w Tajwanie załączyła się czujka tlenku węgla w budynku mieszkalnym. Pomiar nie potwierdził jego obecności w powietrzu.
- W piątek 28.08 w Lubiewicach na skutek styczności z drzewami iskrzyła linia energetyczna. W pobliżu słupa energetycznego przelano wodą 5 m² powierzchni.
- Tego samego dnia w Bysławku na jezdni pojawiła się plama powodująca śliskość.
- Również w piątek na ul. Karasiewicza w Tucholi doszło do pożaru kontenera ze śmieciami.
- W sobotę 29.08 w Klocku usuwano plamę z jezdni.
- W poniedziałek 31.08 w Łyskowie usuwano rozbite szkło z nawierzchni drogi wojewódzkiej.
- Tego samego dnia w Tucholi na ul. Polnej zawisł konar nad drogą gminną. Strażacy zajęli się usunięciem zagrożenia.

G.

Reklama



Reklama

AUTO PL REJESTRACJE
AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA UBEZPIECZENIE OC/AC
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) tel. 535-005-001

eprasa.pl 3988a2d4a8

Tuchola z planem ogólnym. Ile wniosków uwzględniła, a ile odrzuciła gmina?



Najwięcej zgłoszeń w przypadku gminy Tuchola dotyczyło terenów rolnych. Fot. Arkadiusz Lorbiecki

11 sierpnia Rada Miejska w Tucholi uchwaliła plan ogólny głosami wszystkich obecnych radnych. Wcześniej do urzędu trafiło 56 wniosków od mieszkańców. Dotyczyły najczęściej budowania na gruntach rolnych.

Wykonanie powierzono doświadczonej urbanistce **Agnieszce Kujath-Jaworskiej**. Pierwsze zebranie wniosków do sporządzanego planu odbyło się w lipcu 2024 roku i w przewidzianym terminie mieszkańcy złożyli 56 wniosków. Burmistrz z podległymi urzędnikami uwzględnił 31 wniosków, z czego 6 częściowo.

– Wszystkie uwagi mieszkańców zostały dokładnie przeanalizowane – zapewnia kierownik Wydziału Infrastruktury i Planowania Przestrzennego UM **Waldemar Walkowiak**.

13 stref planistycznych

Urbaniści przystąpili do prac projektowych. Zgodnie z przepisami, które szczegółowo opisują czynności i etapy sporządzania projektu planu, wyznaczono 13 stref planistycznych, a przepisy szczegółowo określały funkcje każdej z nich. Dla każdej strefy została przygotowana część opisowa, w której uzasadniono konkretne wybory i rozwiązania funkcjonalno-przestrzenne. Projekt planu ogólnego został poddany opiniowaniu. Opiniowanie miało szeroki zakres i wymagało uzgodnienia infrastruktury technicznej, drogowej, obronności państwa, wymagań sanitarnych, ochrony środowiska i przyrody.

– Wszystkie uwagi mieszkańców, instytucji i urzędów, z którymi zgodnie z przepisami, projekt planu musiał być uzgodniony, analizowaliśmy z urbanistką – mówi Walkowiak. Plan trafił do kolejnych uzgodnień. Ten etap trwał kilka miesięcy.

Konsultacje trwały dwa razy dłużej niż planowano

Od 22 czerwca do 24 lipca trwały konsultacje społeczne. 7 lipca odbyło się spotkanie otwarte w Tucholskim Ośrodku Kultury, w którym uczestniczyła urbanistka Agnieszka Kujath-Jaworska, burmistrz Tucholi **Tadeusz Kowalski** oraz urzędnicy zaangażowani w prace nad planem ogólnym. W ratuszu odbyły się też konsultacje indywidualne.

– Na etapie konsultacji społecznych znaczna część osób, które złożyły uwagi do projektu planu, odbyła indywidualne konsultacje z urbanistką – wyjaśnia Walkowiak. Trwały one dwukrotnie dłużej niż planowano, ale wszyscy zainteresowani zostali przyjęci – z zadowoleniem zapewnia urzędnik.

Rolnicy najbardziej zainteresowani

Większość uwag złożyli mieszkańcy terenów wiejskich, bo tam stopień zurbanizowania jest mniejszy. Najczęściej dotyczyły przeznaczenia gruntów rolnych pod zabudowę jednorodzinną. W mieście już takich gruntów zostało niewiele: na osiedlu Mickiewicza, na Wysokiej Wsi i w Małym Mędromierzu. Były również wnioski o powiększenie obszarów zabudowy, także zagrodowej. „Tygodnik Tucholski" wcześniej informował, że stowarzyszenia i związki związane z rolnictwem czynią starania przeforsowania zmiany przepisów o możliwości powiększenia zabudowy zagrodowej, ale do tej pory przepisów nie ma, chociaż mówi się o tym coraz głośniej.

Plan obowiązuje od 2 września

Na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Tucholi na bieżąco są publikowane wszystkie informacje o pracach nad planem.

11 sierpnia Rada Miejska uchwaliła plan, a uchwała trafiła do wojewody. Publikacja nastąpiła 19 sierpnia i zgodnie z prawem, po 14 dniach uchwała zaczęła obowiązywać.

– 2 września plan ogólny gminy wszedł w życie – relacjonuje Waldemar Walkowiak. Wnioski o warunki zabudowy oczywiście można składać, ale muszą być one zgodne z planem ogólnym lub z planem zagospodarowania – dodaje.

Hanna Szulwic

Minął termin! Kęsowo i Śliwice nie uchwaliły planu ogólnego. Co to dla nas oznacza?

Cztery gminy powiatu tucholskiego wyrobiły się w terminie i uchwaliły obowiązkowe plany ogólne. Dwie tego nie zrobiły. Mieszkańcy mogą spodziewać się ograniczeń, dopóki to się nie stanie.

Od 1 września 2026 r. w całej Polsce obowiązują nowe, surowsze zasady planowania przestrzennego, a gminy, które nie uchwaliły planu ogólnego, straciły możliwość wydawania decyzji o warunkach zabudowy (WZ) i uchwalania nowych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (MPZP).

Reforma planowania przestrzennego, wprowadzona ustawą z 2023 roku, zakończyła epokę studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Zastąpił je plan ogólny, dokument o mocy aktu prawa miejscowego, który w założeniu ma być prostszy, bardziej czytelny i skuteczniejszy w kształtowaniu ładu przestrzennego. Gminy miały czas na jego uchwalenie do 31 sierpnia 2026 roku.

Czym jest plan ogólny? Wyjaśnienie dla przeciętnego mieszkańca

Plan ogólny to nowy, obowiązkowy dokument planistyczny każdej gminy. W przeciwieństwie do studium, które było jedynie dokumentem planistycznym, określającym politykę przestrzenną oraz lokalne zasady zagospodarowania terenu dla obszaru całej gminy, plan ogólny jest prawem miejscowym, a jego ustalenia są wiążące zarówno dla mieszkańców, jak i dla organów gminy. Określa m.in. strefy planistyczne, np. tereny zabudowy mieszkaniowej, usługowej, zieleni, obszary uzupełnienia zabudowy. W swoich założeniach plan ogólny jest narzędziem, które porządkuje przestrzeń i chroni przed chaotyczną zabudową.

Dla przeciętnego mieszkańca najważniejsza jest jednak inna zmiana: decyzje o warunkach zabudowy (WZ) mogą być wydawane wyłącznie na obszarach wskazanych w planie ogólnym jako obszary uzupełnienia zabudowy. Poza nimi, bez planu miejscowego, nie ma możliwości legalnej zabudowy działki. Nie tracą ważności WZ wydane przed 31 sierpnia, a także wydane po tej dacie, jeżeli wniosek został złożony do 31 sierpnia.

Gminy, które zdążyły uchwalić

Te samorządy, które do 31 sierpnia 2026 r. uchwaliły plan ogólny, działają już w nowym porządku prawnym. Plan ogólny zastąpił studium, a wszystkie nowe plany miejscowe muszą być z nim zgodne. Decyzje WZ wydawane są wyłącznie w granicach obszarów uzupełnienia zabudowy, co w praktyce oznacza koniec z „rozlewaniem się" zabudowy na tereny rolne czy leśne.

W naszym powiecie cztery samorządy uchwaliły plan ogólny swoich gmin: Tuchola 11 sierpnia, Cekcyn 14 sierpnia, Lubiewo 17 sierpnia i Gostycyn 27 sierpnia. Ponieważ uchwały wchodzą w życie 14 dni po opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Kujawsko-Pomorskiego, plan ogólny gminy Cekcyn obowiązuje od 31 sierpnia, w Tucholi i Lubiewie od 2 września, a w gminie Gostycyn będzie obowiązywał od 11 września.

Gminy, które nie zdążyły

Niestety, nie wszystkie samorządy zdołały dotrzymać ustawowego terminu. W powiecie tucholskim w takiej sytuacji są gminy Kęsowo i Śliwice. W gminie Śliwice prace nad projektem planu ogólnego zmierzają ku końcowi.

– Projekt planu ogólnego po uzgodnieniach z instytucjami wysłano do pracowni urbanistycznej w celu naniesienia poprawek i uwag – informuje **Marta Gliszczyńska** z Urzędu Gminy w Śliwicach. – Następnie zostaną ogłoszone konsultacje społeczne, a po ich zakończeniu plan wejdzie pod obrady Rady Gminy – dodaje urzędniczka.

Opóźnienie spowodowało, że w tych gminach od 1 września 2026 r. obowiązują dotkliwe ograniczenia. Przede wszystkim brak możliwości wydawania decyzji o warunkach zabudowy, co oznacza, że na terenach, gdzie nie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, nie można uzyskać pozwolenia na budowę nowego domu, rozbudowę czy zmianę sposobu użytkowania.

Bez planu ogólnego gmina nie ma podstawy prawnej do opracowania i uchwalenia planu miejscowego, nawet jeśli jest on pilnie potrzebny. Dotychczasowe studium uwarunkowań przestało obowiązywać 31 sierpnia 2026 r., a więc gmina pozostaje bez żadnego dokumentu określającego politykę przestrzenną.

Ważne jest jednak, że dotychczas obowiązujące miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego pozostają w mocy. Jeśli dla danej działki istnieje plan miejscowy, inwestor może nadal realizować inwestycję na jego podstawie. Problem dotyczy wyłącznie terenów, dla których planu nie ma.

Co to oznacza dla mieszkańców?

Dla właścicieli działek położonych poza obszarami objętymi planami miejscowymi, w gminach bez planu ogólnego, oznacza to faktyczne zamrożenie możliwości zabudowy. Nie dostaną oni decyzji WZ, a gmina nie może uchwalić nowego planu, który umożliwiłby inwestycję.

Warto podkreślić, że uchwalenie planu ogólnego po terminie jest możliwe, ale wymaga czasu. Do tego momentu gmina pozostaje w „zawieszeniu planistycznym".

Co dalej?

Reforma planowania przestrzennego to proces długotrwały. Plan ogólny ma być pierwszym krokiem do uporządkowania przestrzeni, ale przed gminami jeszcze wiele pracy, m.in. opracowanie nowych planów miejscowych (MPZP), zgodnych z planem ogólnym. Do tej pory wszystkie gminy wydały kilkakrotnie więcej WZ niż w latach wcześniejszych przed przystąpieniem do opracowania planu ogólnego. W nadchodzących latach okaże się, które z inwestycji były rzeczywiście planowane i zostaną zrealizowane. O większość z nich mieszkańcy wnioskowali „na wszelki wypadek".

Mieszkańcy gmin Kęsowo i Śliwice, w których prace nad projektem planu ogólnego wciąż jeszcze trwają, powinni monitorować sytuację i sprawdzić, czy ich działka jest objęta planem miejscowym lub obszarem uzupełnienia zabudowy w projektowanym planie ogólnym. W razie wątpliwości warto zasięgnąć informacji w urzędzie gminy.

Jedno jest pewne, po 31 sierpnia 2026 roku nie ma już odwrotu od nowych zasad. Planowanie przestrzenne weszło w nową erę.

Hanna Szulwic

eprasa.pl 3988a2d4a8

Kurier Powiatowy

Blisko 3 kilometry nowej ścieżki rowerowej

Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego









Powiat Tucholski realizuje projekt pn. „Kanalizacja ruchu turystycznego na terenie Śliwickiego Obszaru Chronionego Krajobrazu". W jego ramach powstaną blisko 3 kilometry nowej ścieżki rowerowej w ciągu drogi powiatowej nr 1005C Czersk – Tleń na odcinku Śliwice – Lipowa.

Nowa trasa o nawierzchni asfaltowej poprawi bezpieczeństwo rowerzystów i pieszych oraz pomoże uporządkować ruch turystyczny na cennych przyrodniczo terenach Borów Tucholskich. W ramach inwestycji wykonane zostaną także m.in.: zjazdy, przepusty i elementy poprawiające bezpieczeństwo ruchu.

Wartość całego projektu to ponad 2,63 mln zł, z czego ponad **2,24 mln zł stanowi dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego** w ramach programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027.

Wykonawcą robót budowlanych jest firma Marbruk M. Kwiatkowski Sp. k. z Charzyków. Zakończenie inwestycji planowane jest na **wrzesień 2026 r.**

Kolejna inwestycja drogowa w powiecie tucholskim

Trwają roboty budowlane na drodze powiatowej nr 1005C. Przebudowywany jest 4,5-kilometrowy odcinek relacji Śliwice – Lipowa, powstaje też nowa ścieżka rowerowa. Całkowity koszt inwestycji to ponad 7,7 miliona złotych.

Wykonawca zrealizował do tej pory m.in.: obustronne zdjęcie humusu, frezowanie uszkodzonych krawędzi jezdni na całej długości odcinka czy poszerzenie prawej strony. Wykonana została też podbudowa na odcinku, na którym powstanie ścieżka rowerowa. Obecnie układana jest warstwa wiążąca na ścieżce. Trwają prace dotyczące poszerzenia strony lewej. Inwestycja realizowana jest w ramach zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 1005C Czersk – Tleń od km 4+128,5 do km 8+637,9, etap II".

Po przebudowie droga będzie miała szerokość 6 metrów, nową nawierzchnię, ścieżkę rowerową, pobocza i doświetlone przejścia dla pieszych. Ustawione zostanie również nowe oznakowanie. Przebudowa ww. odcinka znacznie poprawi bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego.

Wartość robót budowlanych wynosi **7.775.758,10 zł**, z czego 50% – tj. **3.887.879,00 zł** – pochodzi z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, **1.700.000,00 zł** to środki z Funduszu Leśnego – Nadleśnictwo Woziwoda, a pozostała kwota to środki własne powiatu. Zadanie zostanie zrealizowane do 19.11.2026 r. Wykonawcą inwestycji jest firma Marbruk M. Kwiatkowski Spółka Komandytowa.

Zielony dach powstanie na tucholskim liceum



Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Powiat Tucholski realizuje projekt pn. „Zazielenienie infrastruktury miejskiej, dachów i murów". Jego najważniejszym elementem będzie zielony dach na budynku Liceum Ogólnokształcącego im. Bartłomieja Nowodworskiego w Tucholi.

Na dachu szkoły ma powstać nowa, zielona przestrzeń połączona ze strefą rekreacyjno-wypoczynkową dla uczniów. Inwestycja obejmie również przebudowę i wzmocnienie konstrukcji dachu, wykonanie odwodnienia, nowych attyk, remont elewacji oraz niezbędne prace wewnątrz budynku.

Całkowita wartość projektu wynosi **2.813.054,82 zł**. Powiat pozyskał na jego realizację **2.296.013,48 zł dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego** w ramach programu **Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027**.

Nowa zielona przestrzeń ma nie tylko poprawić warunki korzystania z budynku liceum, ale także zwiększyć powierzchnię biologicznie czynną, wspomóc retencję wody deszczowej i lepiej przystosować obiekt do skutków zmian klimatu.

Starostwo Powiatowe w Tucholi
ul. Pocztowa 7, 89-500 Tuchola, tel. 52 55 90 700, fax 52 55 90 701
e-mail: starostwo@tuchola.pl, www.tucholski.pl

eprasa.pl 3988a2d4a8

Spektakularne i odważne sceny. Za tymi ujęciami poszliby w ogień



Widowiskowy finał miały zdjęcia na planie filmowym „Medalika” w niedzielę 30 sierpnia. Przez kilka dni na placu gospodarstwa i firmy Agroobsługa w Wieszczycach budowana była stodoła, którą podpalono na potrzeby filmowych scen. Było to odtworzenie wydarzeń z 1939 roku w powiecie tucholskim, gdy po rzekomym podpaleniu – pożarze stodoły Hugo Fritza – rozpoczęły się rozstrzelania Polaków w Rudzkim Moście.

Za nami kolejny dzień zdjęciowy filmu „Medalik”. Produkcja przygotowywana przez Fundację Ocalić-Pamięć opowiada o pierwszych miesiącach II wojny światowej na terenie powiatu tucholskiego. Autorzy koncentrują się na morderstwach księży z tego terenu, ale biorąc pod uwagę również szerszy kontekst. Jak zapowiadają, przedstawione zostaną losy mieszkańców i ich rodzin. Na potrzeby filmu nagrywane są też historyczne świadectwa.

Poszczególne sceny kręcone są w różnych miejscach powiatu. Ekipa filmowa odwiedziła m.in. Bysław, Raciąż, las pod Tucholą itd. Jednak najgłośniej tego lata było o scenach w Tucholi, które na przełomie lipca i sierpnia powstawały przy ul. Świeckiej, między sądem a plebanią tutejszego kościoła. To wydarzenie odbiło się szerokim echem w regionie. Podglądać ekipę przybyło wielu ciekawskich.



Duża część ekipy „Medalika”, która na planie filmowym spędziła w niedzielę (30 sierpnia) ponad 12 godzin.

Niemieccy żołnierze biesiadowali w Zajeździe Fojutowo

Jak wyglądały najnowsze zdjęcia? 30 sierpnia był dotychczas najbardziej pracowitym dniem na planie „Medalika”. Zaczął się właściwie wcześniej, od długich i mozolnych przygotowań planu filmowego oraz scenografii. Niedziela rozpoczęła się w Zajeździe Fojutowo, którego właściciel chętnie podjął współpracę z producentami filmu. Sam nawet z żywym zainteresowaniem podglądał zdjęcia. To właśnie w Fojutowie nagrano fragmenty z biesiadującymi w knajpie po egzekucjach niemieckimi żołnierzami. Na ścianach znów zawisły mrożące krew w żyłach flagi III Rzeszy.

Kolejny przystanek tego dnia stanowił Legbąd. Część scen kręcona była w tutejszym tartaku. Powstawały też m.in. w tutejszej organistówce. Po przystanku na posiłek w restauracji Grasz w Zielone ekipa dotarła do Tucholi, a następnie popołudnie i wieczór spędziła w gminie Kęsowo – w Wieszczycach. Najpierw przy miejscowym boisku, nagrywała z użyciem materiałów pirotechnicznych sceny nalotów na ludność cywilną.

Wielki pożar na potrzeby filmu

Spektakularnie zrobiło się późnym wieczorem. **Kazimierz Woźniak** i **Danuta Chodur-Eszer**, którzy zajmują się reżyserią filmu, od dawna zapowiadali, że mają zamiar odtworzyć pożar stodoły należącej niegdyś do Niemca Hugo Fritza – czyli jeden z najbardziej symbolicznych momentów związanych z początkami II wojny światowej w powiecie tucholskim. To od tej prowokacji rozpoczęły się rozstrzelania Polaków w Rudzkim Moście.

Słowa przeszły w czyny. Stodoła, zbudowana dzięki wielkiemu zaangażowaniu pracowników Tartaku Legbąd (zajęło im to zaledwie 8 godzin), na terenie gospodarstwa w Wieszczycach – gdzie teraz swoją siedzibę ma Agroobsługa, stanęła w ogniu. Kontrolowanym, bo w zabezpieczenie terenu zaangażowały się jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z gminy Kęsowo (Drożdzienica, Kęsowo, Piastoszyn, Żalno).



Karol Talkowski, statysta/aktor, otrzymał aplauz od swoich koleżanek i kolegów z planu filmowego za scenę ucieczki.

Statystów-aktorów z regionu, którzy pojawiają się na wszystkich planach filmowych, wsparli członkowie Stowarzyszenia „Wizna 1939” z Wołomina. Warto dodać, że jednocześnie powstały zdjęcia do innej, planowanej produkcji filmowej, której szczegóły zostaną podane w przyszłości.

Odważnie i widowiskowo

Widok płonącej stodoły robił ogromne wrażenie także na ekipie filmowej. Wszystko z siebie dali realizatorzy i kamerzyści z Peryt Production. Można zażartować, że za dobrymi ujęciami poszliby w ogień.

Plan na niedzielny wieczór wypalił, dosłownie. A już po nim filmowcy i pasjonaci historii padli sobie w ramiona. Puściły emocje, pojawiły się łzy wzruszenia. Ekipie towarzyszyli wójt gminy Kęsowo **Radosław Januszewski,** sponsorzy i darczyńcy, którzy w jakikolwiek sposób postanowili wesprzeć produkcję Fundacji Ocalić-Pamięć.

Produkcja „Medalika” wzbudza rosnące zainteresowanie. Premiera filmu planowana jest na jesień 2027 roku, prawdopodobnie na koniec września.

Tekst i fot. Piotr Paterski

Reklama, ogłoszenie płatne

SKŁAD OPAŁU
poleca
• PELLET – PROMOCJA
• CEMENT – PROMOCJA
• WĘGIEL
• DREWNO OPAŁOWE
• MATERIAŁY BUDOWLANE
• BLACHY
• KOSTKA BRUKOWA
Bysław, ul. Przemysłowa 9
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
DOWÓZ W CENIE

ZATRUDNIMY
pracowników
do pracy w Niemczech
w ogrodnictwie
Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego
Kontakt telefoniczny
od poniedziałku do piątku
w godz. od 9:00 do 13:00
663-626-877

Reklama

TAXI
Przewóz max. 6 osób
tel. 781 555 507

eprasa.pl 3988a2d4a8

Tuchola. Powracają zgłoszenia dotyczące budynku. Rozmawiamy z zarządcą

Czy kamienica zagraża bezpieczeństwu mieszkańców?

Chodzi o kilkupiętrowy budynek przy ul. Świeckiej 41 w Tucholi, którego stan budzi obawy przechodniów. Sprawdziliśmy, kto jest zarządcą kamienicy i czy w najbliższym czasie planowane są działania, które mogą zapobiec dalszemu pogarszaniu się stanu elewacji.


Kamienica, której stan budzi obawy, mieści się przy ul. Świeckiej 41. Fot. (aw)

Nasz czytelnik w mailu do redakcji pisze o „sypiącej się kamienicy naprzeciwko sklepu Hola". Wskazuje, że stan obiektu może zagrażać przechodniom, ponieważ fragmenty muru i tynku są już w bardzo złym stanie.

– To kwestia może dni, a może miesięcy, aż wydarzy się tragedia. Nikt się tym nie interesuje – ubolewa mężczyzna.

W biały dzień kawał szyby spadł na chodnik

Jakiś czas temu na profilu „Tygodnika" na Facebooku opublikowaliśmy nagranie z rozbitą szybą, która wypadła z okna wprost na chodnik przy tej kamienicy. Na szczęście w tym momencie nikt tamtędy nie przechodził. Gdyby tak było, sytuacja mogła zakończyć się znacznie poważniej. Internauci zareagowali na ten film. Ktoś zainteresował się stanem rozlatującego się okna, bo w kolejnych dniach zostało ono wówczas zabezpieczone.

„Częściowo zamieszkały pustostan"

Na parterze kamienicy znajduje się lokal usługowy, natomiast na pozostałych kondygnacjach jest łącznie dziewięć lokali mieszkalnych.

Jak informuje zarządca obiektu **Tomasz Chyrek**, zmieniła się większość właścicieli mieszkań. Obecnie są to osoby mieszkające poza granicami Polski. Z dziewięciu lokali mieszkalnych tylko dwa są zamieszkałe.

– Można powiedzieć, że jest to częściowo zamieszkały pustostan. Wiadomo, że gdyby wszyscy właściciele mieszkań byli na miejscu, inaczej podchodziliby do tego tematu i bardziej o to dbali – mówi nasz rozmówca.


Nasz czytelnik zwraca uwagę na fragmenty odrywające się od elewacji budynku i spadające na chodnik. Fot. nadesłane

Działania doraźne

Zarządca przyznaje jednocześnie, że zdaje sobie sprawę z konieczności przeprowadzenia remontu elewacji budynku. Na razie wspólnota mieszkaniowa nie dysponuje jednak wystarczającymi środkami na taką inwestycję.

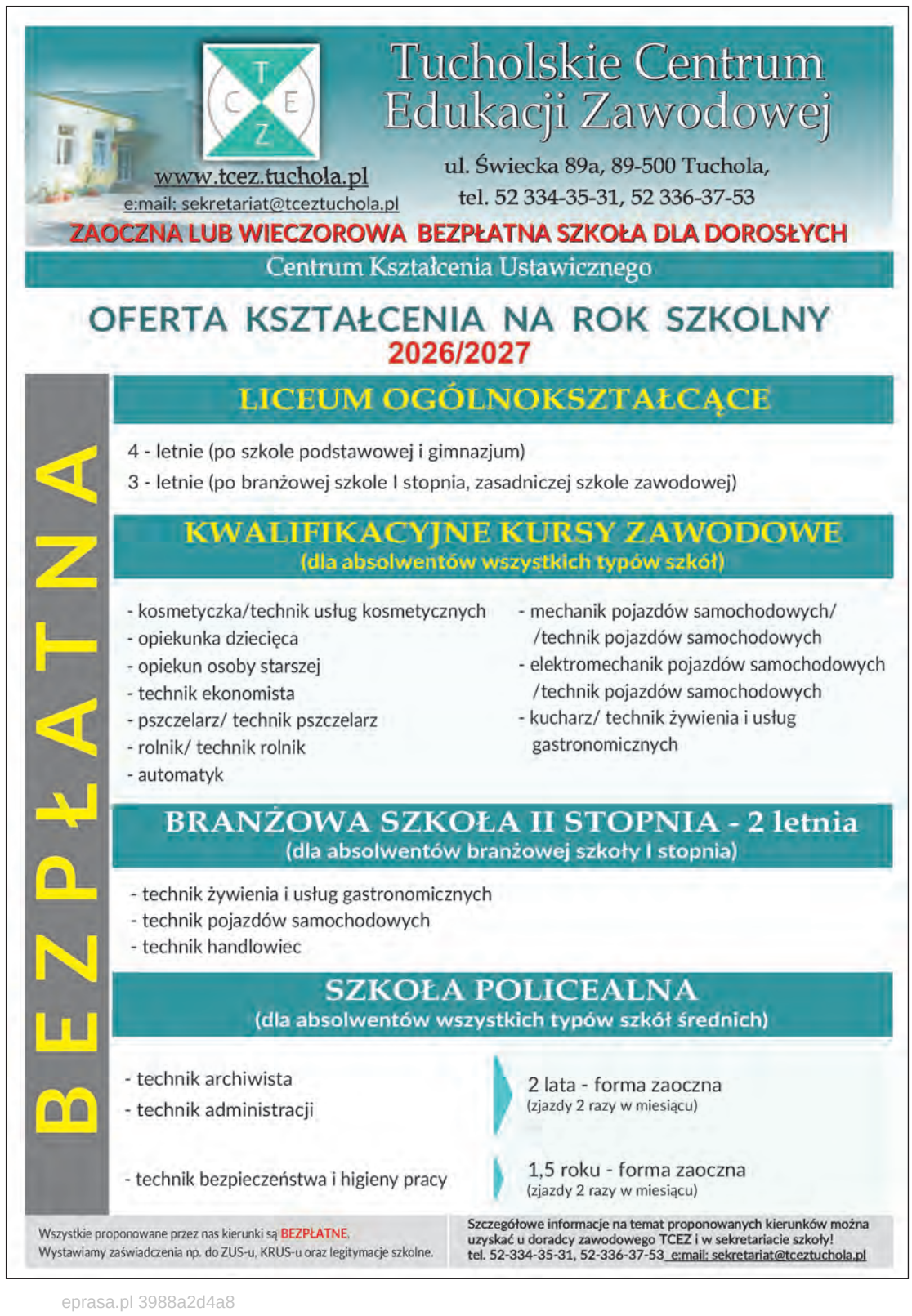
– Na dzisiaj, w związku z tym, że znów spadł kawałeczek tynku, mamy taki plan, aby założyć siatki zabezpieczające. Gdyby oberwał się jakiś gzyms, nie spadnie on wtedy bezpośrednio na chodnik. Takie prace planujemy przeprowadzić w najbliższy piątek – mówi Tomasz Chyrek, który od roku zarządza kamienicą przy ul. Świeckiej 41.

Z informacji przekazanych przez zarządcę wynika, że budynek pochodzi z około 1910 roku.

– Na remont elewacji takiej zabytkowej kamienicy potrzebne są ogromne środki. Nawet z dofinansowaniem są to setki tysięcy złotych. Samo odtworzenie sztukaterii generuje olbrzymie koszty. Jesteśmy w tracie zbiórki środków – dodaje nasz rozmówca.

Agata Wiśniewska

Reklama



Ogłoszenie płatne

Starosta Tucholski
podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Tucholi oraz w biuletynie informacji publicznej, **w dniu 28 sierpnia 2026 r. na okres 21 dni** został zamieszczony **wykaz nieruchomości** stanowiącej własność Skarbu Państwa **przeznaczonej do zbycia w drodze darowizny na rzecz Gminy Cekcyn**. Wykaz obejmuje działkę nr 836/8 położoną w obrębie ewidencyjnym Cekcyn, gmina Cekcyn.

eprasa.pl 3988a2d4a8

Gmina Kęsowo

Kamila Brauer odwołana. Poszło o utratę zaufania czy aktywność radnej?

W trakcie poniedziałkowej (31.08) sesji Rady Gminy Kęsowo większością głosów z funkcji zastępczyni przewodniczącej Komisji Rolnictwa, Infrastruktury i Ochrony Środowiska odwołana została Kamila Brauer. Głosowanie poprzedziła dyskusja, w trakcie której część radnych próbowała dociec, co stało za wnioskiem złożonym przez członków komisji. Czy chodzi o aktywność radnej w mediach społecznościowych, czy mnogość składanych przez nią interpelacji? Jarosław Wróblewski nie przebierał w słowach. – Nie spotkałem się z podobną sytuacją, aby nakładać kaganiec, czy też wprowadzać cenzurę na któregoś z radnych, a tak to wygląda – mówił.

O tym, że w porządku obrad sierpniowej sesji znalazł się projekt uchwały w sprawie zmian osobowych w składzie Komisji Rolnictwa, Infrastruktury i Ochrony Środowiska Rady Gminy Kęsowo informowaliśmy w poprzednim wydaniu „Tygodnika". Uchawła zakładała odwołanie **Kamili Brauer** z funkcji zastępczyni przewodniczącej komisji i powołanie w jej miejsce **Michała Antoniaka**.

Przypomnijmy, że radna Brauer o planowanych zmianach dowiedziała się z materiałów sesyjnych. Z dwuzdaniowego uzasadnienia projektu wynikało jedynie, że o dokonanie takich zmian wnioskowała „grupa radnych" z Komisji Rolnictwa, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

W rozmowie z „Tygodnikiem" przewodnicząca tego gremium **Anita Juhnke** przyznała, że pod wnioskiem podpisali się wszyscy pozostali członkowie: ona sama, Michał Antoniak, **Mirosław Brzeziński** i **Anna Stencel**. Jak tłumaczyła, decyzja o odwołaniu wynikała z utraty zaufania do radnej, oceny dotychczasowej współpracy w komisji, a także sposobu przedstawiania przez nią spraw dotyczących działalności rady, który – zdaniem wnioskodawców – może prowadzić do podważenia zaufania mieszkańców do organów gminy.

Kamila Brauer w takim działaniu upatrywała próby jej uciszenia i powstrzymania przed zadawaniem trudnych pytań. W swoim wpisie na Facebooku zwracała uwagę m.in. na zbieg okoliczności między planowanym odwołaniem, a jej zaangażowaniem w sprawę planowanej budowy biogazowni w Żalnie.

„Nie usłyszałem żadnych konkretnych zarzutów"

Podczas poniedziałkowych obrad stanowisko w tej sprawie przedstawił radny **Jarosław Wróblewski**, który nie jest członkiem komisji rolnictwa. Radny



Na zdjęciu Kamila Brauer, Dariusz Łobocki oraz Jarosław Wróblewski, który wyraźnie opowiedział się przeciw głosowanemu projektowi uchwały.

zaznaczył, że nie zamierza odnosić się do dyskusji prowadzonej w mediach społecznościowych czy „rozmów przy sklepie". Jak podkreślił, właściwym miejscem do rozstrzygania takich kwestii jest jego zdaniem sala obrad. Uważał, że radny powinien mieć możliwość swobodnego zadawania pytań i podejmowania tematów ważnych dla mieszkańców.

– Radny jest wybrany przez społeczeństwo w wyborach powszechnych. Nie odnoszę się do pytań, interpelacji zadawanych przez radną, ich merytoryki. Te czasy kojarzą mi się z komuną i być może z poprzednią władzą. Taki scenariusz jak widać jest także możliwy dzisiaj. Jestem radnym już dosyć długo, ale nie spotkałem się z podobną sytuacją, aby nakładać kaganiec czy też wprowadzać cenzurę na któregoś z radnych, a tak to wygląda. Podstawowym prawem radnego jest zadawać pytania skierowane do władz gminy. Pytania od wyborców, jak i swoje pytania – mówił.

Jego zdaniem pozbawienie Kamili Brauer funkcji wiceprzewodniczącej komisji może być odebrane jako próba ograniczenia jej aktywności.

– Każdy radny ma prawo składać zapytania i tak dalej. Niepotrzebna mu jest do tego funkcja wiceprzewodniczącego. Nasza decyzja o pozbawieniu tej funkcji sprawia wrażenie, jakbyśmy chcieli zamknąć usta koleżance radnej – mówił.



Anita Juhnke podkreślała, że głosowanie nie jest sądem nad radną ani też próbą odebrania jej prawa do wykonywania mandatu.

Radny kilkakrotnie wracał również do kwestii konkretnego powodu odwołania.

– Naprawdę nie usłyszałem ani jednego zarzutu, żeby Kamila przeskrobała coś takiego, że jest niegodna funkcji wiceprzewodniczącej. Ja nie rozumiem. Kompletnie dla mnie jest to niejasne – podnosił Wróblewski, dopytując komu radna zaszkodziła.

Do dyskusji włączył się przewodniczący rady **Andrzej Pogorzelczyk**. Nie zgodził się z określeniem, że uchwała ma „kneblować usta" radnej. Jednocześnie wskazywał, że jest pokłosiem decyzji członków komisji.

„Być może są informacje, o których nie wiemy"

O konkrety pytała również radna **Agata Fröhlke**, która podobnie jak Wróblewski nie należy do komisji rolnictwa.

– Chciałabym zapytać o konkrety, bo tak jak tutaj kolega wspomniał, są różne portale, mamy pewnie na myśli Facebooka. Nie każdy na nim jest, nie każdy to czyta. Oczywiście ma to ogromny wpływ na opinię publiczną – mówiła.

Podkreślała, że radni powinni przede wszystkim ze sobą rozmawiać.

– Zakładam, że jesteśmy tu po to, żeby współpracować dla dobra mieszkańców. O tym też mogliśmy sobie porozmawiać na komisji [...] Być może są jakieś informacje, takie, o których my nie wiemy i być może jest coś, co powinniśmy usłyszeć, co uzasadni tę uchwałę – dopytywała.

Przewodniczący Pogorzelczyk odpowiedział, że poza przedstawionym wcześniej wnioskiem, nie ma innych okoliczności.

– Tu jest jasno i wyraźnie. Podpisali się członkowie komisji – mówił.

W tle wpis na Facebooku

W dalszej części dyskusji radni wrócili do wpisu zamieszczonego na Facebooku przez męża Kamili Brauer. To właśnie ten wpis – jak wynikało z dalszej wypowiedzi przewodniczącego rady – miał mieć znaczenie przy ocenie sytuacji i utracie zaufania do radnej. Chodzi o wpis o treści: „cała reszta radnych siedzi w kieszeni włodarza i nie ma nic do powiedzenia". Radny Wróblewski chciał jednak wiedzieć, dlaczego odpowiedzialność za wpis innej osoby ma mieć wpływ na pełnienie przez Kamilę Brauer funkcji w komisji.

– No chyba za grzechy męża czy żony drugi partner nie odpowiada. Każdy jest pełnoletni i odpowiada za swoje czyny – argumentował.



O to, jakie powody leżały u podstaw uzasadnienia projektu uchwały, dopytywała radna Agata Fröhlke. Obok Michał Antoniak.

Andrzej Pogorzelczyk wyjaśniał, że sprawa wpisu była przedmiotem rozmów podczas wcześniejszego posiedzenia komisji.

– To był wpis męża pani Kamili, co ona też potwierdziła podczas ostatniej komisji. Jak i to, że uważa, że był to jego błąd – mówił przewodniczący rady, jednocześnie zaznaczając, że ocena tego, co zostało napisane w mediach społecznościowych, jest kwestią indywidualną.

Jarosław Wróblewski jednak nie odpuszczał i ponownie pytał o konkretny powód odwołania.

– Co takiego jest do obrażania się, że teraz trzeba ją zdjąć z funkcji wiceprzewodniczącej? – pytał.

„Chodzi również o współpracę"

Michał Antoniak zwrócił uwagę na inny aspekt sprawy – współpracę pomiędzy przewodniczącym a jego zastępcą.

– Zgadzam się z radnym Wróblewskim w tym, iż to, że pani Kamila składa pisma, interpelacje, nie powinno w ogóle mieć wpływu na tę uchwałę. Ja, jako przewodniczący innej komisji, oczekuję od mojego zastępcy współpracy i tego, że w razie czego pokieruje daną sprawą, interpelacją, skargą itd. I również ja staram się dawać to jako zastępca. Nie wiem, jak jest w tym przypadku – podnosił radny, wywołując zarazem do odpowiedzi przewodniczącą komisji rolnictwa.

Anita Juhnke przedstawiła obszerne stanowisko, w którym podkreśliła, że głosowanie nie jest sądem nad radną ani też próbą odebrania jej prawa do wykonywania mandatu.

– Rada podejmuje decyzję dotyczącą konkretnej funkcji zastępcy przewodniczącej komisji – podkreśliła.

Jak mówiła, funkcja ta wymaga zaufania i właściwej współpracy w ramach prac komisji.

– W ocenie rady to zaufanie zostało utracone, dlatego został przedstawiony projekt zmiany w tym zakresie – wyjaśniała.

Stanowczo odrzuciła jednak przedstawianie decyzji jako rewanżu za aktywność radnej.

– Nie będziemy natomiast pozwalać na przedstawienie tej decyzji jako odwetu za interpelacje, krytykę czy posiadanie własnego zdania. Pani radna nadal ma pełne prawo korzystania ze swoich uprawnień. Jednocześnie każdy radny ma dokładnie takie samo prawo do własnego stanowiska i własnego głosu. Nie jest właściwe żądanie, aby radni kolejno tłumaczyli się publicznie ze swoich decyzji, byli rozliczani z osobistych motywacji czy uczestniczyli w personalnej konfrontacji. Jeżeli pani radna uważa, że uchwała narusza przepisy prawa, istnieją przewidziane prawem procedury, w których może to zakwestionować. Sesja rady gminy nie jest miejscem do wywierania presji na poszczególnych radnych ani do publicznego podważania ich prawa do samodzielnego głosowania. Dlatego proszę o zachowanie powagi obrad [...] Podejmujemy decyzję wyłącznie w sprawie powierzania funkcji w komisji. I każdy z radnych ma prawo tę decyzję poprzeć albo jej nie poprzeć, zgodnie z własnym sumieniem i oceną sytuacji – zaznaczyła.

To jednak nie przekonało Jarosława Wróblewskiego.

– Nadal nie usłyszałem, jaki zarzut za tym stoi – odpowiedział.

I ponownie wrócił do kwestii wpisów w mediach społecznościowych oraz braku – jego zdaniem – konkretnego uzasadnienia.

– Możecie mi to czytać po 100 razy, ale ja nie usłyszałem konkretów wcale – mówił, dodając zarazem, że będzie przeciwny tej uchwale.

„Facebook to najgorsza rzecz, jaką wymyślili"

Dyskusję próbował zakończyć przewodniczący rady, stwierdzając, że temat został już wyczerpany. Przy okazji podzielił się swoją opinią na temat mediów społecznościowych.

– Ja to zawsze wszystkim podkreślam, że Facebook to jest najgorsza rzecz, jaką wymyślili – stwierdził Andrzej Pogorzelczyk.

Jarosław Wróblewski zwrócił jednak uwagę, że z Facebooka korzysta również sama gmina.

W poniedziałkowej sesji uczestniczyło 11 radnych, w tym Kamila Brauer, która nie zabrała głosu w toczącej się dyskusji. Za zmianami osobowymi w Komisji Rolnictwa, Infrastruktury i Ochrony Środowiska opowiedziało się 7 radnych (Andrzej Pogorzelczyk, **Mirosław Brzeziński**, Anita Juhnke, **Anna Stencel**, **Dariusz Łobocki**, **Mariola Szylke** i **Karol Sikorski**), 3 było przeciw (Jarosław Wróblewski, Agata Fröhlke, Kamila Brauer), a od głosu wstrzymał się Michał Antoniak.

Tekst i fot. Agata Wiśniewska

Ogłoszenie płatne

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, **Wójt Gminy Gostycyn** informuje, iż **3.09.2026 r.** został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Gostycynie, ul. Bydgoska 8, w sołectwach na okres 21 dni oraz zamieszczony na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Gostycyn (http://www.bip.gostycyn.pl/) wykaz dot. dzierżawy gruntów położonych w Pruszczu część działki 536/2.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Gostycyn, pok. 2, tel. (52) 336 73 17.

Wójt Gminy Gostycyn
mgr Ireneusz Kucharski

eprasa.pl 3988a2d4a8

Samorządy odnawiają porozumienie

Ścieki z Koronowa płyną przez Gostycyn do Tucholi

Podczas sesji Rady Gminy Gostycyn, która odbyła się 27 sierpnia, radni podjęli uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego z gminą Koronowo. Dokument ma określać zasady eksploatacji kanalizacji sanitarnej tłocznej na trasie Mąkowarsko – Motyl – Pruszcz wraz z przepompownią ścieków w Mąkowarsku-Motylu. Nie jest to nowe rozwiązanie. Pierwsze porozumienie pomiędzy samorządami zostało zawarte już w 2004 roku. Teraz konieczne jest jego odnowienie.



Środek chemiczny i pompa dozująca wykorzystywane przez PUH Kamionka do ograniczania uciążliwych zapachów.

Gmina Koronowo nie posiada własnej instalacji pozwalającej na oczyszczanie ścieków z tego obszaru. Ścieki z Mąkowarska, Motyla trafiają więc do sieci kanalizacyjnej gminy Gostycyn, a od 2015 roku są wraz ze ściekami z Gostycyna przesyłane do oczyszczalni ścieków w Tucholi.

Jak wyjaśnia **Wiesława Błach**, prezeska Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego Kamionka w Gostycynie, ścieki odprowadzane do tucholskiej oczyszczalni muszą spełniać określone parametry.

– Wskaźniki zanieczyszczeń ścieków odprowadzanych do urządzeń kanalizacyjnych nie mogą przekraczać wielkości określonych w umowie pomiędzy Przedsiębiorstwem Komunalnym w Tucholi a Gminą Gostycyn – podkreśla Wiesława Błach.

Problemem jest między innymi długość trasy, jaką pokonują ścieki z sąsiedniej gminy. Długi czas ich przebywania w sieci może prowadzić do zużycia tlenu i rozpoczęcia procesów beztlenowego rozkładu materii organicznej. W efekcie może powstawać siarkowodór odpowiedzialny za charakterystyczny, nieprzyjemny zapach.

– W przeszłości na oczyszczalni pojawiały się problemy związane ze zbyt wysokimi ładunkami zanieczyszczeń i przekraczaniem określonych norm – informuje wójt **Ireneusz Kucharski**.

Jak podkreśla **Tomasz Stybaniewicz**, prezes PK w Tucholi, problem ma nie tylko wymiar zapachowy, ale również wpływa na bezpieczeństwo pracowników oczyszczalni.

– Wysokie stężenia siarkowodoru w oczyszczalni ścieków stwarzają bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub nawet życia przez pracowników. Powodują także, że biofiltry nie są w stanie w pełni zneutralizować wszystkich substancji odorowych, co generuje uciążliwości zapachowe dla sąsiednich osiedli – mówi prezes.

Gostycyn chce jasnych zasad

Dla gminy Gostycyn istotne jest więc przede wszystkim jasne określenie odpowiedzialności za ścieki pochodzące z terenu gminy Koronowo. Wójt Ireneusz Kucharski zwraca uwagę, że kontrolę nad ich jakością powinien sprawować administrator sieci.

– Odpowiedzialność i kontrolę nad nimi powinien sprawować ich administrator, czyli gmina Koronowo i tamtejszy zarząd gospodarki komunalnej. Ścieki z Koronowa płyną długą drogą, przez co mogą bardziej zagniwać – mówi włodarz gminy Gostycyn.

Nowe porozumienie ma zobowiązywać gminę Koronowo do pilnowania parametrów ścieków i przewidywać sankcje w przypadku przekraczania ustalonych norm. Jednocześnie samorządy chcą ograniczyć problem powstawania siarkowodoru. Gmina Gostycyn korzysta obecnie z wypożyczonego urządzenia dozującego, które znajduje się przy ostatniej przepompowni tłoczącej ścieki w kierunku Tucholi. Planowany jest zakup własnej stacji. W taką zainwestowała już m.in. gmina Cekcyn.

Przedstawiona przez firmę Kemipol z Polic oferta opiewa na 52.152 zł brutto. Koszty przygotowania terenu pod montaż Kamionka zamierza ponieść we własnym zakresie. Jak informuje Wiesława Błach, podczas rozmów z gminą Koronowo uzgodniono jej udział w kosztach zakupu.

Ponad 135 tys. m³ ścieków

Skala całego systemu jest znacząca. W 2025 roku ilość ścieków poddanych neutralizacji wyniosła łącznie 135 716 m³, z czego 30 987 m³ pochodziło z gminy Koronowo.

Prezeska Kamionki zwraca przy tym uwagę na jeszcze jeden problem – do kanalizacji nagminnie trafiają odpady, które nie powinny się w niej znaleźć.

– W przypadku wystąpienia niedrożności sieci kanalizacyjnej mieszkańcy narażają siebie oraz swoich sąsiadów na zalanie piwnic, łazienek, posesji, występowanie zatorów oraz uciążliwych zapachów. Takie incydenty powodują znaczne straty materialne, są uciążliwe i szkodliwe dla środowiska naturalnego, a poprzez zatory wpływają na zagniwanie ścieków – uczula Wiesława Błach.

Co dalej?

Podjęta przez Radę Gminy Gostycyn uchwała otwiera drogę do podpisania nowego porozumienia przez wójta i burmistrza Koronowa. Po stronie gminy Koronowo konieczne będzie jeszcze podjęcie uchwały dotyczącej współfinansowania zakupu urządzenia.

Jeżeli procedury przebiegną zgodnie z planem, zakup własnej stacji dozującej może zostać sfinalizowany pod koniec tego roku lub na początku 2027 roku.

Agata Wiśniewska,
fot. P.U.H. Kamionka



Tłocznia ścieków w Łyskowie jest ostatnim punktem odbioru ścieków na terenie gminy Gostycyn. Stąd trafiają one do oczyszczalni ścieków w Tucholi.

Ogłoszenie płatne

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY GOSTYCYN

Zgodnie z art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670 t.j.)

informuję

o przyjęciu przez Radę Gminy Gostycyn
Uchwały nr XIV/186/2026 z dnia 27 sierpnia 2026 r.
w sprawie uchwalenia planu ogólnego
gminy Gostycyn

Z treścią ww. dokumentu wraz z uzasadnieniem, o którym mowa w art. 42 pkt 2 i podsumowaniem, o którym mowa w art. 55 ust 3 ww. ustawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Gostycyn, ul. Bydgoska 8, 89-520 Gostycyn, w godzinach pracy Urzędu, tj. poniedziałek, środa, czwartek: 7:30-15:30, wtorek: 7:30-16:30, piątek: 7:30-15:00, pokój nr 2 oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Gostycyn www.bip.gostycyn.pl oraz na stronie www.gostycyn.pl.

Wójt Gminy Gostycyn
mgr Ireneusz Kucharski

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY GOSTYCYN

Na podstawie art. 43 oraz art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.)

informuję

o przyjęciu przez Radę Gminy Gostycyn
uchwały nr XXIV/187/2026 z dnia 27 sierpnia 2026 r.
w sprawie: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
dla terenu obejmującego przebieg ścieżki pieszo-rowerowej
w obrębie Gostycyna w gminie Gostycyn – Etap II,

dla którego przeprowadzono postępowanie w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko oraz o możliwości zapoznania się z jego treścią, a także z uzasadnieniem, o którym mowa w art. 42 pkt 2 oraz z podsumowaniem, o którym mowa w art. 55 ust. 3 ww. ustawy.

Do czasu wejścia w życie uchwalonego planu, co nastąpi po upływie 14 dni od dnia jego publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Kujawsko-Pomorskiego, wglądu w ww. dokument, tj. uchwałę z załącznikami oraz uzasadnieniem i podsumowaniem, będzie można dokonać w siedzibie Urzędu Gminy Gostycyn, ul. Bydgoska 8, 89-520 Gostycyn.

Z chwilą wejścia w życie uchwalonego planu, ww. dokumenty dostępne będą w siedzibie Urzędu Gminy Gostycyn, ul. Bydgoska 8, 89-520 Gostycyn oraz na stronie internetowej – www.bip.gostycyn.pl oraz www.voxly.pl/gostycyn/.

Wójt Gminy Gostycyn
mgr Ireneusz Kucharski

eprasa.pl 3988a2d4a8

Miliony w nieruchomościach, tysiące w oszczędnościach. Tak wygląda majątek radnych z Cekcyna

Różnorodność to chyba najbardziej trafne słowo opisujące skład Rady Gminy Cekcyn. Analiza oświadczeń majątkowych radnych za 2025 rok pokazuje duże różnice – od wieku i wykonywanych zawodów po zasobność portfela, wartość nieruchomości i wysokość zadłużenia.

W Radzie Gminy Cekcyn zasiada 15 radnych. Gremium temu przewodniczy **Tomasz Borta**, a jego zastępcą jest **Wojciech Sierosławski**. Średnia wieku radnych wynosi 57,3 roku. Najmłodszy jest **Tomasz Jakubowski** – ma 35 lat. Najstarsi są **Marek Kobyliński** i **Tadeusz Wojciechowski** – obaj mają po 77 lat.

Skala dochodów uzyskiwanych przez radnych pokazuje niemal dziesięciokrotną różnicę między najwyższą a najniższą kwotą wykazaną w oświadczeniach. Na szczycie zestawienia znajduje się **Piotr Puchowski**, zastępca nadleśniczego, który w roku ubiegłym z tytułu wynagrodzenia i diety radnego uzyskał ponad 259 tys. zł dochodu. Na drugim końcu zestawienia znalazła się **Marlena Czajkowska**, która wykazała łącznie 26,6 tys. zł z tytułu umowy zlecenia, diet sołtyski i radnej oraz inkasa. Radny **Władysław Wysokiński** w oświadczeniu zapomniał wykazać rentę. Zapowiedział, że złoży korektę.

Jeśli chodzi o łączną wartość nieruchomości, liderem zestawienia jest **Marek Kobyliński**. Wykazane przez niego nieruchomości są warte łącznie 2,25 mln zł, z czego 1,35 mln zł przypada na gospodarstwo rolno-torfowe. Na drugim miejscu znajduje się **Krystyna Kamecka** – 1,795 mln zł, a na trzecim **Piotr Skrzypiński** – 1,4 mln zł.

Największe oszczędności zgromadził Tomasz Borta. Radny wykazał w oświadczeniu 75 tys. zł. Kolejni są Tadeusz Wojciechowski z kwotą ponad 50 tys. zł oraz Władysław Wysokiński – 41,8 tys. zł.

Największe zadłużenie wykazała Krystyna Kamecka. Na koniec 2025 roku do spłaty pozostawało jej łącznie 165,6 tys. zł z tytułu czterech kredytów. Niewiele ponad 120,4 tys. zł zadłużenia miał Tomasz Jakubowski, który spłaca kredyt hipoteczny na zakup mieszkania.

Szczegółowe dane dotyczące dochodów, nieruchomości, oszczędności, pojazdów i zobowiązań radnych przedstawiamy poniżej.

Agata Wiśniewska, fot. Piotr Paterski



Tomasz Jakubowski (l. 64) – listonosz w Poczta Polska S.A.

Zarobił:
- **wynagrodzenie – 73.879,92 zł,**
- **dieta radnego – 6880 zł.**

Posiada:
- **mieszkanie o pow. 62,45 m² wraz z ogrodem o pow. ok. 200 m² warte ok. 400.000 zł.**

Oszczędności:
- **10.100 zł,**
- **2320 zł w PKZP.**

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- **Ford Ka z 2009 r.**

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- **kredyt hipoteczny na kupno mieszkania w BS w Koronowie w kwocie 196.000 zł, do spłaty pozostało 120.404,82 zł.**

Wszystkie elementy majątku stanowią własność majątkową małżeńską.



Tomasz Borta (l. 53) – właściciel firmy Agroekspert Usługi dla Rolnictwa

Zarobił:
- **z tytułu prowadzonego gospodarstwa – przychód 58.600 zł, dochód 24.200 zł – wspólność majątkowa,**
- **z pozostałej działalności profesjonalnej, naukowej i technicznej – przychód 160.074,78 zł, dochód 18.782,37 zł,**
- **dieta radnego – 19.200 zł.**

Posiada:
- **dom o pow. 180 m² wart 360.000 zł – własność,**
- **działka o pow. 3021 m² – majątek odrębny,**
- **indywidualne gospodarstwo rolne o pow. 9,63 ha (w tym 9,33 ha – wspólność majątkowa, 0,30 ha – majątek odrębny) warte 650.000 zł, rodzaj zabudowy: budynek inwentarski, stodoła, 3 budynki gospodarcze.**

Oszczędności:
- **75.000 zł – wspólność majątkowa.**

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- **BMW 520D Kombi z 2011 r. warte 28.000 zł – wspólność majątkowa.**

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- **kredyt na utrzymanie płynności finansowej gospodarstwa rolnego w BS Koronowo o. Cekcyn w kwocie 100.000 zł, do spłaty pozostało 55.000 zł – wspólność majątkowa.**



Piotr Skrzypiński (l. 64) – rolnik

Zarobił:
- **renta – 20.655,22 zł,**
- **dieta radnego – 7680 zł**
- **dieta sołtysa – 7128 zł,**
- **inkaso – 239,90 zł.**
- **z tyt. prowadzonego gospodarstwa – przychód 60.000 zł, dochód 30.000 zł.**

Posiada:
- **dom o pow. 60 m² wart 100.000 zł,**
- **dom o pow. 312,8 m² wart 300.000 zł,**
- **gospodarstwo ogólnotowarowe o pow. 26,1532 ha warte 1.000.000 zł, rodzaj zabudowy: stodoła, obory, garaże.**

Współwłasność małżeńska.

Oszczędności:
- **18.603,47 zł – małżeńska wspólność majątkowa.**

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- **ciągnik rolniczy Zetor z 1986 r.**

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- **brak.**



Mirosław Gumiński (l. 44) – emeryt PSP, starszy ratownik – kierowca w Porcie Lotniczym Bydgoszcz S.A.

Zarobił:
- **emerytura – 105.770,55 zł,**
- **wynagrodzenie – 71.765,76 zł,**
- **dieta radnego – 7520 zł.**

Małżeńska wspólność majątkowa.

Posiada:
- **dom o pow. 118 m2 wart 450.000 zł,**
- **działkę o pow. 968 m², na której znajduje się budynek mieszkalny, wartą 50.000 zł,**
- **działkę budowlaną o pow. 1188 m² wartą 90.000 zł.**

Małżeńska wspólność majątkowa.

Oszczędności:
- **brak.**

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- **brak.**

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- **brak.**



Barbara Górska (l. 46) – pracowniczka produkcji w Pomorskie Pralinki Sp. z o.o.

Zarobiła:
- **wynagrodzenie – 67.597,26 zł,**
- **dieta radnej – 6560 zł.**

Posiada:
- **dom o pow. 76,60 m² wart 163.500 zł,**
- **działkę o pow. 1185 m² wartą 72.000 zł,**
- **budynki gospodarcze i garaż o pow. 48,5 m² warte 14.500 zł.**

Własność.

Oszczędności:
- **brak.**

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- **brak.**

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- **brak.**



Marlena Czajkowska (l. 44)

Zarobiła:
- **umowa zlecenie – 10.104,50 zł,**
- **dieta radnej – 6720 zł,**
- **dieta sołtyski – 9492 zł,**
- **otrzymana kwota z tytułu inkasa pobranych podatków – 325,07 zł.**

Posiada:
- **dom o pow. 140 m² wart 290.000 zł,**
- **budynek gospodarczy o pow. 34 m² wart 25.000 zł,**
- **działkę o pow. 4432 m² wartą 13.300 zł.**

Wspólność majątkowa.

Oszczędności:
- **3795,62 zł – wspólność majątkowa.**

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- **brak.**

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- **brak.**



Gizela Jączyńska (l. 70) – emerytka

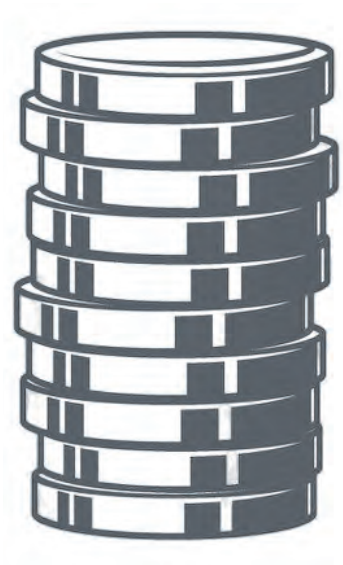
Zarobiła:
- **emerytura – 41.380,01 zł,**
- **dieta radnej – 7680 zł.**

Posiada:
- **inną nieruchomość o pow. 0,30 ha wartą 20.000 zł – współwłasność.**

Oszczędności:
- **brak.**

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- **brak.**

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- **brak.**



eprasa.pl 3988a2d4a8



Władysław Wysokiński (l. 65)

Zarobił:
- dieta radnego i sołtysa – 18.300 zł,
- Rolnicza Spółdzielnia Usługowo-Handlowa – 9720 zł,
- umowa o dzieło – przychód 1054,89 zł, dochód 843,91 zł.

Posiada:
- inną nieruchomość o pow. 2,8695 ha (2,7547 las, 0,0398 pas p.poż, 0,0750 działka rolna – budowlana) wartą 205.000 zł – własność.

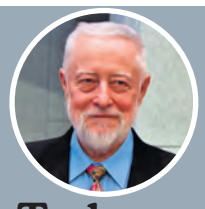
Oszczędności:
- 41.784,45 zł.

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- ciągnik rolniczy Deutz Fahr z 1994 r.,
- ciągnik rolniczy Belarus z 1989 r.

W użytkowaniu córki.

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- brak.





Tadeusz Wojciechowski (l. 77)
– emeryt

Zarobił:
- emerytura: 98.170,59 zł,
- dieta radnego – 9440 zł.

Posiada:
- dom o pow. 120 m² wart 600.000 zł,
- działkę o pow. 0,50 ha wartą 100.000 zł.

Własność wspólna małżeńska.

Oszczędności:
- 50.018,15 zł.

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- Audi A4 z 2005 r. warte 12.000 zł.

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- brak.



Krystyna Kamecka (l. 55)
– pracowniczka produkcji w Pomorskie Pralinki Sp. z o.o.

Zarobiła:
- wynagrodzenie – 56.746,45 zł,
- z tytułu prowadzonego gospodarstwa – przychód 80.000 zł, dochód 45.000 zł,
- dieta radnej i sołtyski – 13.528 zł,
- inkaso – 155,19 zł,
- inne źródła – 3113,72 zł.

Majątek odrębny.

Posiada:
- dom o pow. 170 m² wart 695.000 zł,
- indywidualne gospodarstwo rolne o pow. 16,1873 ha plus 11 ha dzierżawy warte 1.100.000 zł, rodzaj zabudowy: stodoła, obora, garaż.

Własność.

Oszczędności:
- brak.

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- Toyota Verso z 2013 r.

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- kredyt obrotowy w BS Koronowo o. Cekcyn w kwocie 50.000 zł, do spłaty 15.000 zł,
- kredyt gotówkowy w BS Koronowo o. Cekcyn w kwocie 30.000 zł, do spłaty 16.818,36 zł,
- kredyt na utrzymanie płynności finansowej przez producentów rolnych w BS Koronowo o. Cekcyn w kwocie 100.000 zł, do spłaty 80.000 zł,
- kredyt w BNP Paribas na turbinę wiatrową w kwocie 54.900 zł, do spłaty 53.755 zł.



Marek Kobyliński (l. 77)
– emeryt, przewodniczący rady społecznej przy SPZOS w Cekcynie

Zarobił:
- emerytura – 52.035 zł – majątek odrębny,
- najem – 31.940 zł – majątek wspólny,
- dieta radnego – 9280 zł – majątek odrębny,
- z tytułu prowadzonego gospodarstwa – przychód 15.000 zł, dochód 8000 zł.

Posiada:
- dom o pow. 250 m² wart 350.000 zł,
- mieszkanie o pow. 65 m² warte 550.000 zł,
- gospodarstwo rolno-torfowe o pow. 53,2 ha warte 1.350.000 zł, rodzaj zabudowy: budynek gospodarczy, garaż.

Majątek wspólny.

Oszczędności:
- 16.000 zł – majątek odrębny,
- 1350 euro.

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- Volkswagen Tiguan 2.0 z 2015 r. – majątek odrębny.

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- brak.



Emilia Bona (l. 55)
– pomoc kuchenna w ZAZ-ie Tuchola

Zarobiła:
- umowa zlecenie – 178,69 zł,
- renta – 23.964,62 zł,
- umowa o pracę – 42.852,36 zł,
- dieta radnej i sołtyski – 13.688 zł,
- dodatek pielęgnacyjny (1. grupa) – 2590,08 zł.

Posiada:
- inną nieruchomość o pow. 0,1249 ha wartą 55.000 zł.

Oszczędności:
- 30.000 zł.

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- Renault Kadjar z 2015 r.

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- brak.



Wojciech Sierosławski (l. 65)
– emeryt

Zarobił:
- renta – 30.512,02 zł,
- dieta radnego – 11.520 zł.

Posiada:
- dom o pow. 100 m² wart 350.000 zł,
- działkę o pow. 816 m² wartą 100.000 zł.

Małżeńska wspólność majątkowa.

Oszczędności:
- 10.000 zł.

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- Citroen C8 z 2007 r.,
- ciągnik MF255 z 1988 r.

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- brak.



Piotr Puchowski (l. 47)
– zastępca nadleśniczego w Nadleśnictwie Zamrzenica

Zarobił:
- wynagrodzenie – 249.910,29 zł,
- dieta radnego – 9120 zł.

Posiada:
- dom o pow. 90 m² wart 120.000 zł – majątek odrębny,
- mieszkanie o pow. 44,57 m² warte 230.000 zł – wspólność majątkowa,
- indywidualne gospodarstwo rolne o pow. 0,3073 ha warte 50.000 zł – wspólność majątkowa,
- działkę budowlaną o pow. 2550 m², na której posadowiony jest dom, wartą 40.000 zł – majątek odrębny.

Oszczędności:
- 10.000 zł – majątek odrębny.

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- Peugeot Tepee wart 11.000 zł,
- Fiat Panda wart 16.000 zł.

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- kredyt hipoteczny na zakup mieszkania w BS Koronowo w kwocie 125.000 zł, do spłaty 33.852,25 zł.



Michał Ziółkowski (l. 47)
– własna działalność gospodarcza, dyrektor sprzedaży w Learn Up Sp. z o.o.

Zarobił:
- z tyt. zatrudnienia – 93.140,65 zł,
- jednoosobowa działalność gospodarcza FUH Michał Ziółkowski i K&M S.C. – przychód 80.772,84 zł, strata 18.980,22 zł,
- dieta radnego – 9600 zł.

Majątek odrębny.

Posiada:
- dom o pow. 196,60 m² wart ok. 350.000 zł,
- gospodarstwo rolne o pow. 2,1560 ha warte 150.000 zł, rodzaj zabudowy – budynek gospodarczy,
- nieruchomość niezabudowaną o pow. 1402 m² (przynależną do gospodarstwa rolnego) wartą 20.000 zł.

Własność w 6/8 części – majątek odrębny.

Oszczędności:
- brak.

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- Chevrolet Captiva z 2008 r. – majątek odrębny,
- Mitsubishi Outlander z 2011 r. – majątek odrębny,
- przyczepa specjalna Niewiadów z 2017 r. – własność w 50%, majątek odrębny,
- przyczepa specjalna Niewiadów z 2017 r. – własność w 50%, majątek odrębny.

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- brak.

Reklama





eprasa.pl 3988a2d4a8

Dożynki gminne

Wielkie, kęsowskie święto. Od tradycji po p

Mieszkańcy gminy Kęsowo oraz licznie przybyli goście wspólnie podsumowali tegoroczne żniwa. Gminne D połączyły wielowiekową tradycję, bogatą oprawę artystyczną, regionalne smaki oraz widowiskowe zmagania



Pełny amfiteatr podczas pokazu strongmanów.

Uroczystości rozpoczęły się dziękczynną mszą świętą w Kościele pw. św. Bernarda. Po nabożeństwie uformował się barwny korowód pojazdów rolniczych, zabytkowych maszyn i delegacji, który przeszedł ulicami miejscowości do amfiteatru w kęsowskim parku. Oprawę muzyczno-taneczną przemarszu zapewniła Orkiestra Dęta OSP w Bysławiu oraz zespół mażoretek.

Tradycyjny bochen chleba i wyróżnienie gospodarzy

Oficjalnego otwarcia święta plonów dokonał wójt gminy Kęsowo **Radosław Januszewski**. Wraz z wicewójt **Jagodą Hass** oraz zaproszonymi gośćmi – w tym m.in. wójtem zaprzyjaźnionej gminy Smołdzino **Arkadiuszem Walachem** – uczestniczył w symbolicznym obrzędzie dzielenia się chlebem upieczonym z tegorocznego zbioru.

Zaszczytną funkcję starostów dożynek pełnili w tym roku **Kinga** i **Mateusz Landowscy** z **Obrowa**. Małżeństwo od prawie pięciu lat z powodzeniem rozwija blisko 80-hektarowe gospodarstwo rolne, łącząc uprawę ziemi z hodowlą bydła mlecznego, mięsnego i opasowego. Z rąk gospodarzy bochen trafił do włodarzy, którzy podzielili go sprawiedliwie między wszystkich zgromadzonych.

Kulinaria KGW, wieńce i moc atrakcji

Podczas wydarzenia rozstrzygnięto konkursy na najpiękniejsze wieńce dożynkowe, najciekawiej udekorowane pojazdy rolnicze oraz najatrakcyjniejsze stoiska. O podniebienia uczestników zadbały lokalne Koła Gospodyń Wiejskich. Na stołach nie zabrakło swojskiego chleba ze smalcem i ogórkiem, grochówki, burgerów, drożdżówki, gofrów, waty cukrowej oraz innych domowych przysmaków. Swoje stoisko zaprezentowało również Koło Łowieckie nr 100 „Kicz" z Tucholi.

Dla odwiedzających przygotowano także pokazy edukacyjne z zakresu pierwszej pomocy i reagowania kryzysowego (prowadzone przez jednostki OSP i MDP Żalno oraz OSP Piastoszyn), stoiska twórców ludowych, rękodzieła i wikliny, wystawę pojazdów zabytkowych klubów Dragon, OTO Wda i Magneto, a także przejażdżki kucykami oraz bryczką państwa **Brunka**. Dużym zainteresowaniem cieszyła się loteria fantowa z cennymi nagrodami.

Scena pełna talentów i siłacze w akcji

Program artystyczny otworzyły występy: zespołu Kęsowianki pod kierunkiem **Jerzego Porębskiego**, formacji tanecznej The Cats prowadzonej przez **Izabelę Modrzejewską** oraz młodych wykonawców i wokalistów z B-CK Kęsowo.

Prawdziwe emocje wywołał popołudniowy Pokaz Strongmanów. Znani zawodnicy **Jarosław Dymek i Sławomir Toczek** nie tylko zaprezentowali pokaz nadludzkiej siły, ale także zaprosili do konkurencji publiczność. Wśród wielu zmagań furorę zrobiła rywalizacja kobiet w trzymaniu 100-kilogramowego ciężaru (po 50 kg na rękę), w której bezkonkurencyjna okazała się **Jagoda Kołacz** z fantastycznym czasem: 1 minuta i 23 sekundy.

Zwieńczeniem dożynkowego świętowania były koncerty muzyczne. Po zmaganiach scenę zawładnął **Grzegorz Niemczyk**, a gwiazdą wieczoru był zespół **Nowator**. Wspólna zabawa w Kęsowie trwała do późnych godzin nocnych przy muzyce serwowanej przez **DJ-a Pitera**.

Tekst i fot. Arkadiusz Lorbiecki



Wśród dożynk
jazdów uwag
wicznie przyk
z sołectwa Dro



Reprezentacja sołectwa Kęsowo wjeżdża na gminne dożynki.



Lata lecą, a oni nadal w formie godnej pozazdroszczenia. Sympatyczn
Jarosław Dymek i Sławomir Toczek chętnie pozowali do zdjęć.



Ul. Główna w Kęsowie i długi, dożynkowy przemarsz.



Zwycięski wieniec tradycyjny z Przymuszewa w rękach pań z tutejszego KGW.

WYNIKI DOŻYNKOWYCH KONKURSÓW W KĘSOWIE

Wieniec tradycyjny:
I miejsce – KGW Przymuszewo
II miejsce – KGW Kęsowo
III miejsce – sołectwo Piastoszyn

Wieniec nowoczesny:
I miejsce – sołectwo Obrowo
II miejsce – KGW Drożdzienica i sołectwo Jeleńcz
III miejsce – sołectwo Pamiętowo, KGW Wieszczyce, KGW Bractwo Mężczyzn, Grochowo, KGW Żalno

Najładniejszy zabytkowy pojazd rolniczy:
I miejsce – Marek Trzeciak
II miejsce – Jarosław Brunka, Maria Chrustowska

Najładniejszy nowoczesny pojazd rolniczy:
I miejsce – Anna Kawulka
II miejsce – Józef Borzyszkowski
III miejsce – Nikola Giersh

Wyróżnienia: Roman Miszewski, Adam Chrustowski, Tomasz Kozak, Edyta Pruszak

Najładniejsze stoisko wystawiennicze:
I miejsce – KGW Drożdzienica
II miejsce – KGW Wieszczyce i KGW Obrowo
III miejsce – KGW Przymuszewo, KGW Żalno, Kęsowo, Jeleńcz

eprasa.pl 3988a2d4a8

okaz strongmanów

Dożynki
siłaczy.



owych po-
ę błyska-
kował ten
ździenica.





ni strongmani





Kinga i Mateusz Landowscy z Obrowa, starostowie dożynek w towarzystwie wójta gminy Kęsowo Radosława Januszewskiego.



Finałowy punkt dożynek w Kęsowie to koncert Nowatora. W amfiteatrze przyzwyczajonym do dużych imprez bawili się ludzie w każdym wieku.



Kęsowskie dożynki odwiedzały całe rodziny.



Do pokazu strongmanów włączyły się uczestniczki dożynek. Emocje i aplauz wywołał szczególnie konkurs strongwoman. Wygrała go widoczna na zdjęciu Jagoda Kołacz.



Dożynkowy chleb z tegorocznych plonów powędrował do mieszkańców.

Legbąd podziękował za tegoroczne plony

Poszczególne sołectwa gminy Tuchola już tradycyjnie organizują swoje indywidualne święta plonów. 22 sierpnia dożynki sołecko-parafialne odbyły się m.in. w Legbądzie. Gospodarzom podziękowano za trud pracy na roli. Uczczono zakończenie żniw.

Uroczystości rozpoczęła msza św. sprawowana przez proboszcza ks. **Sławomira Mowińskiego**. W nabożeństwie, obok parafian, uczestniczyli również zaproszeni goście, w tym przedstawiciele władz samorządowych gminy i powiatu. Przemarszowi towarzyszyła orkiestra, druhowie i druhny OSP Legbąd. Po drodze można było podziwiać odświętnie przystrojoną miejscowość, a szczególną uwagę zwracał przygotowany przez radę sołecką witacz dożynkowy. W tym roku przyjął on wyjątkową i oryginalną formę.

Słowa wstępu do dożynek ich uczestnicy usłyszeli od sołtyski **Weroniki Warszyńskiej** i burmistrza **Tadeusza Kowalskiego**. Dziękowali rolnikom za całoroczny trud, pracę oraz plony ziemi, a także za dar chleba.

Starostami tegorocznych dożynek w Legbądzie byli **Hanna** i **Kamil Wolińscy**. Wraz z synem **Antonim** podzielili chleb wśród mieszkańców sołectwa Legbąd.

Potem nadszedł czas na dożynkową zabawę. Na uczestników czekał poczęstunek przygotowany przez Koła Gospodyń Wiejskich z Legbąda i Łosin. Nie zabrakło atrakcji dla dzieci oraz dorosłych. Jak co roku dużym zainteresowaniem cieszyły się konkursy dla starszych i najmłodszych, za które odpowiadała **Bożena Pollok**. Dodatkowymi atrakcjami były zamek dmuchany, symulator dachowania oraz stoisko drużyny harcerskiej z Legbąda.

Swoją wiedzą i doświadczeniem podzielili się także druhowie z OSP Legbąd, którzy przeprowadzili szkolenie z Krajowego Treningu Reagowania Akademii OLiOC. Dożynki zakończyła wspólna zabawa taneczna z DJ-em.

(pp),
fot. Joanna Drewczyńska



Starostowie dożynek Hanna i Kamil Wolińscy przystępują do dzielenia chleba.



Okazały dożynkowy wieniec w rękach druhów OSP Legbąd.



Reprezentacja gospodyń z sołectwa Legbąd.

Czas podziękować za plony. Dożynki w Woziwodzie

Wzorem ubiegłego roku dożynki gminne gminy Tuchola odbędą się przy Zielonej Szkole w Woziwodzie. Tegoroczne święto plonów zaplanowano na sobotę, 5 września.



Podczas ubiegłorocznych dożynek w Woziwodzie niezbędne okazały się parasole. Oby w tym roku pogoda była bardziej łaskawa dla świętujących!

Uroczystości rozpoczną się o godz. 14:45 zbiórką na placu przy Zielonej Szkole. O godz. 15:00 odprawiona zostanie uroczysta msza święta dożynkowa. Po niej, o godz. 15:50, rozpocznie się część oficjalna.

Od godz. 16:40 uczestnicy będą mogli wziąć udział w biesiadzie dożynkowej. W programie znalazło się przedstawienie „Dożynki Damy Dożynkowej" w wykonaniu Teatru Pana O., występ zespołu Kasztelanki z WDK w Raciążu oraz zabawa taneczna z DJ-ami.

Na wydarzenie zaprasza burmistrz Tucholi **Tadeusz Kowalski**. Organizatorami dożynek są Gmina Tuchola, Tucholski Ośrodek Kultury, Sołectwo Mała Komorza oraz Nadleśnictwo Woziwoda.

Tekst i fot. (aw)

eprasa.pl 3988a2d4a8

Jubileusze małżeńskie w gminie Lubiewo. Nawet 65-lecie!

Pielęgnowali wartości – zbudowali silne rodziny

W poniedziałkowe przedpołudnie (24 sierpnia) w lubiewskim Klubie Seniora odbyła się podniosła uroczystość związana z obchodami jubileuszy pożycia małżeńskiego. Rekordzistami w tym gronie są państwo Maria i Ignacy Augustyńscy, którzy wspólną drogę życia rozpoczęli 65 lat temu. Dwie kolejne pary świętowały 55-lecie i również dwie – 50-lecie.



Do pamiątkowego zdjęcia w towarzystwie przedstawicieli urzędu gminy pozują (od lewej): Wanda i Bronisław Mrozowie, Halina i Leszek Kamińscy, Teresa i Zygmunt Jachowie, Maria i Ignacy Augustyńscy oraz Grażyna i Witalis Augustyńscy.

Złote, czyli 50., Szmaragdowe, czyli 55. i... Żelazne – 65. Gody pożycia małżeńskiego to dobry przyczynek, by złożyć gratulacje tak wytrwałym parom. Taki też cel przyświecał spotkaniu w lubiewskim Klubie Seniora.

– Jesteście dowodem na to, że warto pielęgnować wartości, które kształtują związek. Opanowaliście trudną sztukę budowania wspólnoty rodzinnej – podziw dla par w mowie powitalnej wyraziła zastępca kierownika USC Lubiewo **Monika Ulatowska**.

Złożyła gratulacje i życzenia jubilatom, do czego przyłączyli się kolejni mówcy: wójt gminy **Joanna Jastak** oraz przewodniczący RG **Krzysztof Zielazny**. Wkrótce na piersiach par obchodzących Złote Gody zawisły medale, a dla pozostałych samorządowcy przygotowali inne upominki. Wzruszająco i podniośle zrobiło się w sali, gdy sceną zawładnęła wnuczka jednej z par Rozalia Augustyńska. Śpiewem i grą na flecie poprzecznym wypełniła nie tylko pomieszczenie, ale również serca zebranych.

50-lecie ślubu

Grażyna i **Witalis Augustyńscy** mieszkają w Minikowie. To ich wnuczka uświetniła poniedziałkową uroczystość. Pani Grażyna zajmowała się domem i wychowaniem dzieci, których para doczekała się trojga. Pan Witalis prawie 20 lat pracował zawodowo, a następnie przejął 30-hektarowe gospodarstwo rolne, którym zajmował się aż do osiągnięcia wieku emerytalnego. Para cieszy się z 9 wnucząt i 2 prawnucząt.

W Lubiewie mieszkają **Wanda** i **Bronisław Mrozowie**. Mają 2 dzieci i 2 wnucząt. Pani Wanda od 1973 do 1996 r. uczyła pokolenia młodych rolników przedmiotów zawodowych w Zasadniczej Szkole Rolniczej w Lubiewie. 12 lat była dyrektorem Zasadniczej Szkoły i Technikum Rolniczego dla Pracujących. Od 1996 do 2008 r. pełniła funkcję Sekretarza Gminy w lubiewskim urzędzie. Po przejściu na emeryturę jej związek z samorządem nie ustał – jeszcze przez 7 lat była pełnomocnikiem wójta ds. rozwiązywania problemów alkoholowych i narkomanii, a także wspomagała prace podczas wyborów samorządowych. Pan Bronisław od 1963 r. do 1974 r. pracował w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy. Kolejne 10 lat spędził w Gminnej Spółdzielni „SCh" w Bukowcu, a od 1996 r. do 2000 prowadził działalność gospodarczą, zajmując się ślusarstwem.

55. rocznica

Halina i **Leszek Kamińscy** czekają na pierwsze prawnuczę. Wychowali córkę i 4 synów, mają 11 wnucząt. Obydwoje są już na emeryturach i chętnie oddają się wspólnemu podróżowaniu. W domu w Lubiewie też się nie nudzą: spędzają czas z wnukami, pan Leszek wędkuje, a pani Halina rozwiązuje krzyżówki. Ich życie było wypełnione pracą. Pan Leszek był elektromonterem w Zakładzie Elektromontażu w Gdańsku, potem pracował w Tartaku w Bruchniewie, a następnie aż do emerytury w ZPUH Janusz Kiedrowski w Bysławiu. Żona pracowała jako krawcowa, a potem jako sprzedawca w sklepie spożywczym w Suchej. Nie trzeba nikomu tłumaczyć, że wychowanie 5 dzieci też niewątpliwie wypełniało czas i pochłaniało energię obojga małżonków.

Teresa i **Zygmunt Jachowie** sakramentalne „tak" powiedzieli sobie 21 sierpnia 1971 r. Jubilatka pochodzi z Bysławia, a jubilat z Lubiewic. To w drugiej z wymienionych miejscowości na prowadzeniu gospodarstwa rolnego i wychowaniu 2 dzieci przebiegło ich wspólne życie. Gospodarstwo przekazali córce i obecnie oboje są już na emeryturze. Mają wnuczkę i wnuka oraz dwoje prawnucząt.

65 lat razem

Para z najdłuższym stażem małżeńskim **Maria** i **Ignacy Augustyńscy** z Bysławka opisała nam się bardzo krótko, co wcale nie znaczy, że w życiu tych dwojga ludzi niewiele się działo. Wychowali 5 dzieci i wspólnie prowadzili gospodarstwo rolne. Mają 9 wnucząt i 8 prawnucząt.

Tekst i fot. Halina Gut

1 września w Klonowie to patriotyczny obowiązek

Gdy rozpoczynała się II wojna światowa, polegli w rejonie Klonowa, Suchej, Bysławia i Trutnowa, . To im poświęcona jest zbiorowa mogiła, tzw. kwatera poległych w Klonowie. Co roku 1 września zbierają się przy niej mieszkańcy, przedstawiciele władz, instytucji i – co najważniejsze – potomkowie, rodziny zabitych osób. Coroczna uroczystość rocznicowa stała się w Klonowie patriotycznym obowiązkiem i hołdem.

Kwatera w Klonowie to jedno z najważniejszych miejsc pamięci w tej części regionu. Pomnik ma przypominać o tragicznych wydarzeniach z 1939 roku. W zbiorowej mogile spoczywa tu 75 polskich żołnierzy, przede wszystkim z 34. i 35. Pułku Piechoty 9. Dywizji Piechoty Armii „Pomorze", którzy polegli w rejonie Klonowo – Sucha – Bysław – Trutnowo. Początkowo pochowani zostali w miejscach walk. 10 listopada 1947 roku złożono ich ciała na cmentarzu pocholerycznym w Klonowie.



Liczne delegacje złożyły przed pomnikiem symboliczne wiązanki kwiatów.



Ze sztandarami w uroczystości uczestniczyli uczniowie szkół podstawowych z terenu gminy Lubiewo.

1 września co roku zbiera się tutaj tłum ludzi. To przedstawiciele władz samorządowych, lokalnych instytucji, stowarzyszeń. Co ważne, pamięć o lokalnych ofiarach wojny jest pielęgnowana w szkołach w Klonowie, Bysławiu, Lubiewie, a nawet samorządowym przedszkolu. Ich przedstawiciele również uczestniczą w uroczystości. A co jeszcze ważniejsze, na wydarzenie przyjeżdżają rodziny poległych, którzy spoczęli w Klonowie.

We wtorek w tym miejscu Apel Poległych odczytał p.o. dyrektora SP Bysław **Jacek Janiak**, o pamięci historycznej mówiła wójt **Joanna Jastak**, uczestnicy wspólnie odśpiewali hymn narodowy. W patriotycznym tonie zaśpiewały Stokrotki. Liczne delegacje złożyły przed pomnikiem wiązanki kwiatów.

Tekst i fot. (pp)

eprasa.pl 3988a2d4a8

horoskop

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran
Wraz z partnerem odnajdziecie wspólny cel. Połączycie siły i środki, aby go zrealizować. Wszystko będzie wam sprzyjać: zgoda między wami, poparcie przyjaciół i okoliczności zewnętrzne. Kontakt z ludźmi, współdziałanie i dalekosiężne cele sprawią, że z chęcią zabierzesz się do pracy, wprowadzając zdrową atmosferę. Właśnie za to ludzie Cię polubią.

Byk
Przez pewien czas będzie Ci dokuczał brak pieniędzy. W końcu postanowisz się z tym rozprawić i poszukasz nowych źródeł dochodu. Oczywiście, że nie będzie łatwo, ale intuicja podpowie Ci, jak z tego wybrnąć. Mądrze rozwiążesz kilka problemów i ze spokojem będziesz czekał na finalne efekty rozwiązań trudnych spraw.

Bliźnięta
Po ustaleniu z partnerem pewnych celów i sposobów działania trzymaj się ustaleń. Niedotrzymanie słowa może skutkować tym, że zostaniesz sam. W chaosie, w którym się znajdziesz, łatwo będzie stracić z oczu, co jest ważne. Trzymaj się ustaleń i zobowiązań. Zadbaj o to, aby Twoje słowa miały wartość i właściwą rangę, a to doskonale potrafisz.

Rak
W codziennych zadaniach pominiesz istotną kwestię. Gdy tylko się zorientujesz, wrócisz do źródeł i szybko naprawisz pomyłkę. Na szczęście czas będzie Ci sprzyjał i zdążysz uniknąć negatywnych konsekwencji. Jednak staraj się bardziej uważnie wykonywać zadania. Tym razem obędzie się bez poważniejszych konsekwencji, ale nie zawsze tak będzie.

Lew
Trudno Ci będzie dotrzymać danego słowa. Jednak nie rezygnuj. Przynajmniej podejmij próbę i staraj się zrobić jak najwięcej w tym kierunku. Nieoczekiwanie znajdzie się pomocnik zainteresowany podobnymi celami. Razem podejmiecie dobrą współpracę, przy okazji wypracowując dobre standardy na przyszłość. Doskonała atmosfera przyniesie Ci dużo radości.

Panna
Zaniepokoi Cię chwiejne stanowisko bliskiej osoby. Najpierw podejmie się wspólnego działania, by wkrótce z niego zrezygnować. Niestety może odejść z projektu w najmniej spodziewanej chwili, wytrącając Ci broń z ręki. W pierwszym momencie wyda Ci się to końcem świata, ale po czasie odnajdziesz się w nowych okolicznościach i nawet znajdziesz coś dla siebie.

Waga
Odkryjesz coś, na czym zacznie Ci bardzo zależeć. Będziesz skłonny do wielu wyrzeczeń, aby zdobyć swój nowy cel. Jednak kieruj się zdrowym rozsądkiem. Po co starać się tak ambitnie o coś, co przyniesie Ci same straty? Lepiej wszystko prześwietl jeszcze raz, zanim zdecydujesz się na działanie. Upór i determinację lepiej zachować na walkę o coś, co przyniesie Ci radość.

Skorpion
Wpadniesz w nieciekawe klimaty zakazów, nakazów i pretensji. To będzie działało, dopóki poddasz się dyktatowi z zewnątrz. A przecież masz swój rozum i doskonale wiesz, co jest dla Ciebie dobre. Nie daj sobie narzucić cudzych celów i marzeń. Kieruj się wolną myślą i chęcią robienia tego, co chcesz. Wkrótce zdobędziesz wielu sprzymierzeńców, z którymi świetnie się dogadasz.

Strzelec
Ogrom zadań wprowadzi w Twoje spokojne życie sporo zamieszania. Na szczęście szybko ogarniesz priorytety i zaprowadzisz odpowiednie porządki. Zajmiesz się sprawami najważniejszymi i ważnymi, a na drugi plan odrzucisz te mniej istotne. Dzięki temu unikniesz nadmiernego zapracowania i poczucia, że wszystko toczy się poza Tobą. Ten dystans bardzo Ci się przyda i to na dłużej.

Koziorożec
Nie pędź na oślep w przekonaniu, że wszystko wymyka Ci się z rąk. Skoncentruj się na tym, co jest ważne, odpuszczając drobnicę. Niepotrzebne Ci zamieszania, potrzebujesz spokoju i skupienia. Sprawy, których masz się podjąć, właśnie tego wymagają. Liczyć się będzie to, co uda Ci się opanować w spokoju. Tego właśnie potrzebujesz, aby osiągnąć oczekiwane rezultaty.

Wodnik
W niepewnych sytuacjach staraj się dążyć do jasności. W każdym położeniu lepiej wiedzieć, czego się od Ciebie oczekuje. Pewne sugestie zaakceptujesz, innym zaprzeczysz, ale przynajmniej będziesz wiedział, do czego dążysz. No i unikniesz prób wykorzystania Twoich dobrych intencji. Nie daj się nabrać na słodkie słówka. W końcu liczą się czyny...

Ryby
Będziesz świetnie orientował się w sytuacji, w lot uchwycisz, co masz robić. Nie obędzie się jednak bez przeszkadzania. Przez to pojawią się zawirowania i zwątpienia. Nie daj się wykorzystać do spełniania cudzych planów. Nie tylko nie pomożesz sobie, ale wręcz zaszkodzisz. Zajmij się tym, co znasz i rozumiesz, a odrzuć cele narzucone przez innych. Ktoś będzie chciał Cię wykorzystać.

kółko fortuny nr 35

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.30** pod numer **52 334 88 88**. Numer konkursowy NIE JEST numerem premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko **fortuny**
Kategoria:
miejsce

A			E		A

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Jo! Media spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Tucholi 89-500, ul. dra Karasiewicza 3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Tygodnika Tucholskiego".



Rozwiązanie kółka nr 34 „Tarcza" (rzecz).

nagrodę wygrywa:

Halina Borowa z Tucholi
– zestaw książek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

Nagroda do odebrania w redakcji.

krzyżówka nr 35

przygotowała **Bożena Olszewska**

1		2		3 10									
	■		■										
4													
22	■		■										
5	6	4	7										
■		■		■									
8		1		17	9	■	10	■	11		12		13 20	9
■		■		■	14				14	■		■		■
15		16 8		25		■		■	17			16		
	■		■	■	18	19		20		■		■		■
21	23	18		22	■	6	■	19	■	23		24 5		25
	■		■	26		26					■		■	
27	12				■		■		■	28 13				2
	■		■	29	7			11			■		■	
30	3			15	■		■	24	■	31	21			



POZIOMO:
1) zasób, rezerwa
4) płyta dla stolarza
5) pierwotniak z nibynóżkami
8) sąsiad Szkota
11) krótkie spodnie o sportowym kroju
14) rasowy koń
15) stan USA z Honolulu
17) okrasa
18) jeden ze zmysłów
21) roślina wodna porastająca stawy
23) konkurent
26) początkująca w jakimś zawodzie
27) potrawa grecka
28) honorowy tytuł szlachecki
29) pocięta drobno słoma na paszę
30) firmament
31) taniec towarzyski

PIONOWO:
1) drzazga
2) ostra marynata warzywna
3) mebel w garderobie
6) mocne zamiłowanie do czegoś
7) wanna prababki
9) życiodajny płyn
10) rzymski bóg miłości
11) napad rabunkowy
12) deszcz i śnieg
13) papier zwinięty w rurkę
15) gwałtowny, porywisty wiatr
16) życie duchowe człowieka
19) amalgamat
20) część noża
22) arkan
23) zniżka, upust
24) wielka, drapieżna jaszczurka
25) powóz czteroosobowy z opuszczaną na dwie strony budą

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie – przysłowie armeńskie

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.00** pod numer **52 334 88 88**. Numer konkursowy NIE JEST numerem premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Jo! Media spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Tucholi 89-500, ul. dra Karasiewicza 3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Tygodnika Tucholskiego".

Rozwiązanie krzyżówki nr 34 „Nawet największa woda ma dno".

nagrodę wygrywa:

Grażyna Włoch z Tucholi
– zestaw książek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

Nagroda do odebrania w redakcji.

Uwaga! 20 października 2022 r. wprowadziliśmy zapis regulaminowy do konkursów: krzyżówki i kółka fortuny. Taka koncepcja ma na celu urozmaicić obie zabawy i dać szansę na wygraną większej liczbie chętnych uczestników. Zasada brzmi: Zwycięzczyni/zwycięzca jednego z konkursów (krzyżówki lub kółka fortuny) przez okres dwóch tygodni nie może wziąć udziału w konkursach (i w krzyżówce, i w kółku). Ponowny udział w konkursach jest możliwy w trzecim tygodniu/numerze „TT" przypadającym od momentu zwycięstwa. Przestrzeganie tej reguły będzie weryfikowane przez redakcję zarówno w momencie trwania telefonicznego przyjmowania odpowiedzi konkursowych, jak i podczas odbioru nagrody przez zwycięzczynię/zwycięzcę.

Zasada karencji dotyczy personaliów zwycięzców, jak również danego NUMERU TELEFONU, z którego padła zwycięska odpowiedź.

eprasa.pl 3988a2d4a8

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.12.2022 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **10 zł**, do 30 słów – **20 zł**, do 40 słów – **30 zł**;
pogrubione: do 20 słów – **20 zł**, do 30 słów – **40 zł**, do 40 słów – **60 zł**.

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim" zobowiązuje się do przestrzegania Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim". Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16:00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcją gazety) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12:00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:
Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego", ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh" sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina", ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer", ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer", ul. Starowiejska 8; **Legbąd**: sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

praca

Dam pracę

- Praca dla stolarza lub osoby z wiedzą stolarską, wymagane prawo jazdy B, zarobki 5200-6500 zł brutto, Nowa Tuchola 17, 608-295-132
- Zatrudnię pracownika do montażu pokryć dachowych, praca na miejscu od poniedziałku do piątku, wymagane prawo jazdy kat. B, 603-674-175

nieruchomości

Sprzedam

- Działka 850 m², Klonowo, gm. Lubiewo, zabudowana budynkiem po byłej zlewni mleka, położona przy głównej drodze, woda, prąd, kanalizacja, własna studnia, w planie zagospodarowania przestrzennego ujęta jako zabudowa jednorodzinna, 887-606-301
- Działka budowlana 1800 m², Przy Szosie Bydgoskiej, 509-602-213
- Działka ROD Kalina, Tuchola, 650 m², prawo użytkowania, zagospodarowana, altana, taras, pomieszczenie narzędziowe, liczne nasadzenia, atrakcyjne położenie, wygodny dojazd, 507-551-969
- **Gospodarstwo rolne 36 ha, Żalno (gm. Kęsowo), możliwość podziału 24 ha i 12 ha, 3 mln zł do negocjacji, 603-972-654**
- Grunty orne o pow. powyżej 10 ha na terenie Bladowa, 601-413-352
- Kawalerka 27 m², Mała Klonia, po generalnym remoncie, prywatne c.o., dodatkowo pomieszczenie murowane, budynek pięciorodzinny, bezczynszowe, 150.000 zł, 577-800-917, +45-52-753-863
- **Ziemia rolna w Suchej, nr 592/1, 591/2, łącznie 3,20 ha, 887-606-301**

Oddam w najem

- **Wynajmę lub sprzedam lokal usługowo-mieszkalny w Kamienicy (gm. Gostycyn), tel. 506-452-730**

kupno

- Banknoty, monety, żetony, pocztówki itp. Kupię lub wymienię, wycena gratis, tel. 660-665-965
- Skupujemy bydło: byk do 15 zł/kg, jałówka do 14,50 zł/kg, krowa do 12 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635

różne

- Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl
- Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl

usługi

- Adaptacja budynków, poddaszy, kompleksowe remonty mieszkań domów od A do Z, docieplenia budynków, malowanie, elewacje, mycie elewacji, polbruku, stawianie zadaszeń, wiat, tarasów, domków drewnianych, prace dekarskie, ciesielskie, płoty ogrodzenie, 725-530-485
- Budowa dachów, ciesielstwo, grzanie papy termozgrzewalnej, naprawy dachów, tarasów, balkonów, usuwanie przecieków, montaż blachy i parapetów, wymiana rynien, wszystko co związane z dachami, stawianie wiat, zadaszeń, garaży, domków, tarasów, 725-530-485
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, remonty dachów, krycie papą termozgrzewalną, budowa domów, sprzedaż pokryć dachowych z usługą 8% VAT, utylizacja azbestu, dachmaster.eu, 661-969-866

motoryzacja

Sprzedam

- Audi A6 C5 Avant 1.9 TDI (2004), czarny, stan bdb., 515-943-452
- BMW X1 m pakiet 2.0 D (2014), bardzo ładne, 509-602-213
- Fiat Ducato 14 2.5 D (1992), skrzyniowy, 6000 zł, Renault Trafic 1.9 D (2005), 9-osobowy, 667-255-043
- Honda Shadow 1100 cm3 (1994), 722-318-113
- Opel Agila 1.0 B (2008), niebieski, 5-drzwiowy, sprowadzony, 6800 zł, 785-914-125
- Opel Corsa 1.3 D (2011), 5-drzwiowa, bogate wyposażenie, 509-602-213
- Suzuki Splash 1.0 B (2008), 160.000 km, sprawna klimatyzacja, nowy akumulator, OC/AC i przegląd do listopada 2026, 8500 zł, 511-058-924
- Volvo S40 1.6 D 109 KM (2008), 324.000 km, szary, sedan, 7000 zł do negocjacji, 504-194-743
- **VW Golf Plus 1.9 TDI (2006), srebrny, niezawodny silnik, oszczędny, idealny na dojazdy, cena do uzgodnienia, tel. 781-770-703**

sprzedaż

- Beczki plastikowe po spożywce, 50 zł/szt., 501-471-588
- Bele siana, pszenżyto, jęczmień, owies, pszenica, 601-413-352
- Betoniarka, C-360/C-355 (tur), wywrotki, rozrzutnik 2-osiowy, samozbierająca, prasa, przetrząsaczo-zgrabiarka, kultywator, siódemka, wały posiewne, kosiarki rotacyjne dwubębnowe, siano (okrągłe), 886-128-423
- Brojlery odchowane, cena za sztukę 17 zł, sprzedaż 2-4 września, 886-762-103
- Brojlery, waga 2-3 kg, cena 9 zł/kg, termin sprzedaży od 30 września do 3 października, transport gratis, 886-762-103
- Buraczki jadalne ćwikłowe, 793-609-992
- Byczki i jałóweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, polskie, 691-117-925, 886-793-508
- Drewno – czuby sosna, 100 zł/m, możliwy transport, 793-059-486
- Drewno bukowe, suche, rozpałkowe oraz komnikowe, buk, dąb, brzoza, 604-560-593
- Drewno opałowe gałęziówka sucha – dąb, buk, brzoza, 190 zł/mp, możliwość transportu jednorazowo 3,7 mp, 692-777-786
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste, obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem+transport towaru, cięcie oraz pellet, 509-161-734
- Glebogryzarka Teksas + obsypnik, pług i koła napędowe, lekkie rusztowania warszawskie z podestami, tel. 608-156-419
- Gorczyca i łubin, 694-143-036
- Gorczyca wyczyszczona, 4 zł/kg, 888-292-754
- Gorczyca, Mała Klonia 33, 887-887-594
- Jęczmień ozimy czyszczony, 667-313-250
- Jęczmień, pszenżyto, owies, tel. 788-594-649
- Kurczęta brojlery, żywe, 4-tygodniowe, waga ok. 1 kg, 15 zł/szt., sprzedaż 15-16.09, dowóz darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15 do godz. 21.00
- Kurczęta brojlery, żywe, 6-tygodniowe, waga powyżej 2,2 kg, 11 zł/kg, sprzedaż 1-3.10, dowóz darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15 do godz. 21.00
- Kurki odchowane 20- i 22-tygodniowe Rossa, zamówienia na wrzesień, październik, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane 20-tygodniowe Rossa – zamawiać na 19 września, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239
- Kury nioski, terminy na 29 września – 19-tygodniowe, brojlery żywe – terminy na wrzesień, Raciąż, 695-561-239
- Łączniki kół ciągnika, obciążniki na wieszakach (balast), pogłębiarka bieżnika opon, 604-774-101
- Łóżeczko dziecięce 120x60 wraz z materacem kokosowym, wózek dziecięcy oraz krzesełko do karmienia Kinderkraft, tanio, Tuchola, 661-837-111
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, 534-665-535
- Pług zagonowy 4-skibowy, rozrzutnik obornika 2-osiowy, kosiarka rotacyjna, 798-737-376
- Prosięta mięsne, duże, 889-353-853
- Przyczepa Kogel, zarejestrowana, ważny przegląd, 8000 zł, 667-255-043
- Przyczepka samochodowa 2-osiowa DMC 2700, agregat prądotwórczy, nowy, 4/6 kW, strzemiona 20x20, lornetki Jena, inne, zamrażarka, telewizor 19", nowy, 602-692-761
- Siatka ogrodzeniowa, powlekana, ocynkowana, dowolna wysokość, produkcja siatki, panele ogrodzeniowe, akcesoria do montażu, możliwość montażu, kosze do zbierania ziemniaków, 505-186-137
- Stal odpadowa – blachy, kątowniki, ceowniki, profile, 536-815-138
- Tuja Szmaragd, wysokość 2 m, cena 38 zł/szt., 608-253-073
- Ziemniaki jadalne Denar, Vineta, Gala, 1 zł/kg, pakowane po 15, 25 kg, dowóz powyżej 100 kg, 508-292-245

Reklama

KOMINY



501-671-531
502-671-531
691-644-441

- frezowanie i usuwanie sadzy szklistej
- powiększanie średnicy komina
- montaż rur kwasożaroodpornych
- montaż rozdmuchiwanych wkładów kominowych dla systemów powietrzno-spalinowych
- renowacja kominów metodą szlamowania

informator medyczny

SONUS-MED *Mariola Gwizdała*
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
- dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
- badanie słuchu • wizyty domowe
- ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
- baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON

piątek 9.00-17.00 **tel. 504 298 407**
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

PRAKTYKA LEKARZA RODZINNEGO
Maciej Krauze
Bagienica 62, 89-520 Gostycyn
Wizyty prywatne w godz. 13:00-22:00
(w niedziele i święta po indywidualnym uzgodnieniu)
Możliwość wykonania USG na miejscu
info: facebook.com/krauze.gabinet **Tel. 791 029 403**

UROLOG
dr n. med. Bartosz Brzoszczyk
specjalista urolog, androlog
Miejskie Centrum Lekarskie
ul. Świecka 27, Tuchola
przyjmuje **poniedziałek** 17.00-20.00
tel. **52 33 433 44**

auris med **BADANIA SŁUCHU**
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Świecka 40
tel. 506-130-566

Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym powiatowym „Informatorze medycznym", prosimy o kontakt z redakcją – tel. 52 33 630 50.

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)
Agata Wiśniewska, tel. kom. 781 770 702 (e-mail: agata@tygodnik.pl)
Anna Czajkowska, tel. kom. 452 541 700 (e-mail: anna@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, tel. 52 336 30 50.
Biuro czynne od 8:00 do 16:00 (w soboty nieczynne), e-mail: biuro@tygodnik.pl, **tygodnik.pl**
Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl);
współpracują: Halina Gut, Hanna Szulwic; rubryki stałe: Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska;
sekretariat, skład komputerowy i łamanie: Krzysztof Janikowski (e-mail: biuro@tygodnik.pl); korekta: Halina Gut;
wydawca: Jo! Media spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3;
druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników.
Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy.
Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:
przedstawiciel na powiat tucholski:
Kamil Tajl,
tel. kom. 503 140 734,
(e-mail: reklama@tygodnik.pl)
redakcja: Krzysztof Janikowski,
tel. kom. 515 149 391,
(e-mail: biuro@tygodnik.pl)
Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a **reklamy i ogłoszenia ramkowe** do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, iż:
- administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Jo! Media spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Tucholi 89-500, ul. dra Karasiewicza 3.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a wyżej wymienionego rozporządzenia
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
- ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
- podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl 3988a2d4a8

Żłobek gminny w Śliwicach otwarty

Najważniejsze, żeby były dzieci!



Najważniejsze, żeby były dzieci. To hasło przewodnie przemówień, które uroczyście otwierały gminny żłobek w Śliwicach „Mały Borowiaczek". Placówka i jej przestronne sale wyglądają imponująco, podobnie jak wielki ogród za budynkiem. Może w niej znaleźć opiekę 60 dzieci. – Jest jeszcze kilka miejsc wolnych. Zapraszamy także dzieci i rodziców z innych gmin – zachęcał podczas otwarcia wójt gminy Śliwice Daniel Kożuch.

Wraz z początkiem września w Śliwicach ruszył żłobek „Mały Borowiaczek", w sąsiedztwie „Borowiaczka" – śliwickiego przedszkola. Dyrektorką placówki została **Karolina Selka**, która będzie zarządzać dużym sztabem pań – opiekunek w żłobku. Można w nim zapewnić opiekę 60 dzieciom, ale – jak usłyszeliśmy podczas uroczystego otwarcia – jest jeszcze kilka wolnych miejsc.

Inauguracja, z długą listą przybyłych gości, odbyła się w piątek, 28 sierpnia.

Liczba urodzeń bardzo niepokojącym zjawiskiem. Niech żłobki zachęcają

– Nazwa „Mały Borowiaczek" nie jest przypadkowa. Chcemy, aby nasze dzieci, podobnie jak w lesie małe borowiki, miały dobre warunki do wzrastania, w swoim tempie [...] – m.in. takie słowa i porównanie można było usłyszeć z ust dyrektorki. Poza Karoliną Selką, która wprost przyznała, że jest to zapewne najważniejsze wydarzenie w jej dotychczasowej karierze zawodowej, chętnie wypowiadali się wójt **Daniel Kożuch,** miejscowy proboszcz ks. **Andrzej Koss** czy starosta tucholski **Andrzej Urbański**. Ich, co prawda różne, wypowiedzi spajała główna myśl: „najważniejsze, żeby były dzieci". Przy takiej okazji nie mogło zabraknąć bowiem nawiązań do poważnych problemów demograficznych, które dotykają Polskę czy w ogóle dużą część Europy.

– Fakt, że rodzi się coraz mniej dzieci, przekłada się potem na gospodarkę kraju czy oczywiście szkolnictwo – zwracał uwagę Urbański.

Gospodarze i goście wierzą, że w związku z niżem demograficznym nie należy zaprzestawać inwestycji infrastrukturalnych, które mogą wpłynąć na odwrócenie niedobrego trendu. Dlatego inwestycja w żłobek w Śliwicach, w przypadku którego koszty budowy także robią wrażenie, ma być jednym z takich działań.

Wielkie dofinansowanie z Unii i Krajowego Planu Odbudowy

Budowa zaczęła się zimą ubiegłego roku. Koszt to 5,3 mln zł, ale nieco ponad 4 mln zł stanowi dofinansowanie z Unii Europejskiej i Krajowego Planu Odbudowy.

– Czekaliśmy na taką chwilę długo. Pierwsze rozmyślania o żłobku pojawiły się w Okoninach na zebraniu wiejskim. Mieszkańcy zwracali uwagę: „Wszystko już mamy: drogi, kościół, ośrodek, boiska... Ale żłobka nam brakuje". Ten, który jest w gminie, był za mały. Mieszkańcy chcieli większego, samorządowego. Od tamtego momentu pracowaliśmy z radą gminy nad tym, aby powstał żłobek gminny – mówił wójt Kożuch.

Pachnie nowością

W obiekcie jest kilka przestronnych sal, podzielonych ze względu na wiek podopiecznych. Wszystkie są w pełni wyposażone w materiały edukacyjne, akcesoria i przedmioty sensoryczne oraz zabawki. Do tego dochodzą gabinety dyrektora, sekretariat, gabinet pielęgniarki, kuchnia, szatnia i łazienki. Duże wrażenie robi, znajdujące się za przeszklonymi drzwiami, okazałe podwórko, na którym znajduje się także plac zabaw. Dzieci podzielone będą na cztery grupy. Przyjmowane są maluchy nawet od 20 tygodnia do 3 roku życia.

Tekst i fot. Piotr Paterski



Inwestycji podlegał też zakup kompletnego wyposażenia.



Z przestronnych sal do ogrodu prowadzą przeszklone drzwi. Efekt będzie widoczny o każdej porze roku.



Kadra pań – opiekunek w śliwickim żłobku.



Przecięcie wstęgi u progu żłobka „Mały Borowiaczek".



Dyrektorka Karolina Selka przyznała, że ten dzień jest najważniejszy w dotychczasowym życiu zawodowym.



Każda grupa będzie mogła cieszyć się z indywidualnej sali. Grupy oczywiście będą dzielone pod względem wieku dzieci.

eprasa.pl 3988a2d4a8

Tworzyli historię Tucholanki. Zagrali z drużyną ze... Szwajcarii

Takie wydarzenie jest tylko raz w życiu!

To zdecydowanie więcej niż zwykły, towarzyski mecz starych kumpli z boiska. Do Tucholi – a właściwie generalnie do Polski – zjechała grupa rodowitych Szwajcarów zrzeszonych w klubie piłkarskim FC Belp w sekcji oldbojów. Zaprosił ich mieszkający od lat w kraju w Alpach... Tucholanin z pochodzenia. Roman Pielak chciał pokazać Szwajcarom Polskę i Bory Tucholskie. A że jest byłym zawodnikiem Tucholanki, wpadł na pomysł organizacji meczu między zasłużonymi oldbojami Tucholanki i ekipą Szwajcarii, na stadionie w Tucholi. I była to idea bardzo dobra.

Roman Pielak pochodzi z Tucholi i mieszka w Szwajcarii. Postanowił spotkać się na gruncie sportowym z zawodnikami Tucholanki, w której niegdyś sam grał. Najlepiej z rówieśnikami lub piłkarzami trochę młodszymi. Mało tego. Roman Pielak... sprowadził więc szwajcarskich kolegów do Tucholi! To dojrzali panowie zrzeszeni w sekcji oldbojów klubu sportowego FC Belp. To niewielkie miasto. Mieszkańców ma ok. 11 tysięcy.



Wyjątkowy, polsko-szwajcarski zestaw piłkarzy. Będzie to pamiątka dla wszystkich.



Młodzi kibice przybywają nie tylko na mecze ligowe.

Jak widać, przychodzą do głowy pewne podobieństwa.

Szwajcarzy zakotwiczyli w powiecie tucholskim, Roman Pielak zaproponował Ośrodkowi Sportu i Rekreacji w Tucholi nietypowy mecz, a dyrektor tutejszego OSiR-u **Wojciech Kociński** dał zielone światło. Okazji do świetnie spędzonego czasu Szwajcarzy pod względem sportowym mieli więcej, bo wyruszyli na mecz pucharowy rodzimej drużyny z FC Thun z Lechem Poznań. O wyniku pewnie woleliby zapomnieć, bo ich drużyna przegrała 0:7. Jednak sport to jedno... A drugie to, że Roman Pielak chciał pokazać kolegom, jak piękna jest Polska. Z pewnością także przełamać pewne stereotypy, które na nasz temat nadal są rozpowszechniane w wielu miejscach na zachodzie Europy.

Zasmakowali się w polskim żurku i piwie. „Zachwyceni nowoczesnością"

Goście przebywali w kraju nad Wisłą po raz pierwszy. Roman Pielak nie ukrywał, że wszystko jest nowością nieraz wręcz zaskakującą.

– Naszym celem było poznanie Polski, przybliżenie jej charakteru moim szwajcarskim przyjaciołom – opowiadał nam, przebywając w Tucholi Roman Pielak. Rozmawialiśmy z nim w tym czasie wielokrotnie, odwiedził też naszą redakcję, proponując medialną współpracę przy organizacji meczu oldbojów. Nie wahaliśmy się ani chwili.

– Byliśmy w Malborku, w planach były odwiedziny Trójmiasta i Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Drużyna, czyli moi szwajcarscy koledzy, są zafascynowani Polską – jej nowoczesnością. Zasmakowali się w polskim żurku i piwie, zachwalali wszelką infrastrukturę. Niektórzy planują przyjazd camperami. To podejście i te wrażenia mnie uszczęśliwiają, bo taki miałem dokładnie cel – ucieszył się Tucholanin mieszkający na obczyźnie.

Spontaniczna realizacja, a tu wszystko dopięte na ostatni guzik

Nachwalić nie może się też sportowego wydarzenia w Tucholi. Mecz odbył się 28 sierpnia.

– Organizacja meczu też była na najwyższym poziomie. Koledzy byli wręcz zszokowani wyglądem murawy, stanem obiektu. W Szwajcarii niewiele miejscowości wielkości Tucholi może pochwalić się takim stadionem – podkreślił Roman Pielak, dodając:

– Niezmiernie się ucieszyłem, że mogłem zobaczyć przyjaciół z boiska, których nie widziałem przez dwadzieścia lat – kończy Roman Pielak. – Wojciech Kociński w rozmowie ze mną obiecał przygotować obiekt i z tej obietnicy się świetnie wywiązał. To gospodarz obiektu godny zaufania i za to mu dziękuję w imieniu swoim i kolegów. Wszystko było dopięte na ostatni guzik, żadnych niedociągnięć. To robi wrażenie. Wyrażam wdzięczność wszystkim, dzięki którym ten mecz i nasz pobyt w Polsce będzie wydarzeniem godnym długoletnich wspomnień.

Swój wkład w mecz miały OSiR w Tucholi oraz sekcja piłki nożnej MLKS Tucholanka Tuchola. Wiele pomocy logistycznej udzielił także **Michał Słomiński**, za co Roman Pielak mu serdecznie dziękuje.



Dwaj kapitanowie w międzynarodowym meczu. Z lewej Krzysztof Dudzik.

Dojrzały wiek, młodzieńcza forma

A mecz? Skład Tucholanki to jeszcze jedna, fantastyczna sprawa w tej całej polsko-szwajcarskiej historii! Na boisko wbiegli zawodnicy, którzy przez kolejne dekady byli twarzami drużyny z Tucholi. Mowa tu o takich tuzach z dawnych roczników, jak **Stanisław Bąk** czy **Krzysztof Dudzik**. Dalej w składzie byli: **Grzegorz Glazik, Krzysztof Żuraw, Dariusz Grabowski, Andrzej Grzempa**... Aż do **Jacka Napiontka**, **Bartosza Babińskiego** czy **Arkadiusza Gostomskiego**. A to nie koniec listy zawodników, których mieliśmy przyjemność zobaczyć na boisku. Pełny skład jest przy artykule.

Samo starcie na murawie przebiegało, jak należało się spodziewać, w przyjaznej atmosferze. Cały mecz kontrolowali gospodarze, do przerwy strzelając pięć goli. Gdy przed drugą odsłoną zanosiło się na wysoką porażkę gości, po wznowieniu gry Tucholanie zluzowali, dopuszczając niedaleko bramki graczy FC Belp. Szybko dało to efekt zbliżenia się wynikiem do Tucholan. Ci jednak nie dali sobie wydrzeć zwycięstwa z rąk, będąc zespołem szybszym i lepiej zgranym.

Nieklasycznego hat-tricka zaliczył **Mirosław Bałazy**, którego druga bramka, strzelona z półobrotu i z trudnej pozycji, stawia tego gracza w stawce najlepszych zawodników meczu. Rewelacyjne asysty to drugi aspekt świetnej gry w defensywie dojrzałych Tucholan. Na uwagę zasługuje też piękne uderzenie z dystansu Jacka Napiontka. Atomowy strzał pod poprzeczkę można by stawiać za wzór i oglądać na telebimach.

Nie wynik był tu najważniejszy, a wydarzenie samo w sobie, integracja, międzynarodowy status meczu i przyjazna atmosfera. Ów status był świetnie podkreślony symboliką. Na maszcie stadionowym obok flag powiatu tucholskiego, barw Tucholanki i Polski powiewała także flaga Szwajcarii. Szacunek dla organizatorów za ten wymowny szczegół.

Roman Pielak – jedyny Polak w zagranicznej drużynie – po przerwie przybrał barwy Tucholanki i grał w tej drużynie. Zostało to docenione przez kibiców. Ci nie zawiedli, bo spora grupa zasiadła na trybunach. Dodatkową gratką po meczu stała się seria rzutów karnych. Była na tyle wyrównana, że po rezultacie 7:7 zarządzono koniec.

Jarosław Kania,
Piotr Paterski,
fot. Jarosław Kania

Tucholanka Tuchola Oldboje – FC Belp Oldboje 8:5 (5:1).
Bramki: Bałazy (11, 12, 40), Pestka (16, 53), Klunder (22), Babiński (24), Napiontek (51)

Tuchola Oldboje:

Grzegorz Glazik, Krzysztof Żuraw, Dariusz Grabowski, Maciej Klunder, Henryk Zielinski, Stanisław Bąk, Andrzej Grzempa, Krzysztof Baran, Mirosław Bałazy, Tadeusz Stachowicz, Krzysztof Dudzik, Tomasz Skonieczny, Bartosz Babiński, Jan Pestka, Jacek Napiontek, Arkadiusz Gostomski. Trener: Jerzy Sojka. Kierownik zespołu: Zdzisław Edwarczyk

FC Belp Oldboje:

Walter Bachmann, Daniel Backhaus, Philipp Beyeler, Roman Pielak, Ueli Augstburger, Urs Rolli, Ruedi Rolli, Beat Sehupbach, Hansulrich Sehupbach, Stefan Knuti, Markus Tanner, Urs Krattiger



Mirosław Bałazy, obok Jacka Napiontka, strzelił najładniejszego gola w meczu.



Roman Pielak – pomysłodawca wyjątkowego meczu. Jak sam mówi, zrealizował swój plan wykraczający poza czysto sportowe kwestie.



Trenerem borowiackiego teamu był Jerzy Sojka.

eprasa.pl 3988a2d4a8

Na dawnych kołach. Debiut imprezy w Cekcynie przy obleganym młynie

To wydarzenie debiutuje w kalendarzu imprez gminy Cekcyn i Borów Tucholskich. Zjazd zabytkowych ciągników „Na dawnych kołach” to tak naprawdę ukłon ogólnie w stronę zabytkowej motoryzacji. Ciągniki były w sobotę (29 sierpnia) punktem wyjścia. Oprócz nich na polu przy młynie w Cekcynie widzieliśmy auta, motocykle i sprzęt rolniczy. I właśnie klasyki z katalogu tych ostatnich wzbudziły duże zainteresowanie – gdy odpalono tzw. ES i uruchamiano zabytkową już młocarnię.



Stanowisko Hylmetu zdobiła perła polskiej motoryzacji.



Może nie ciągnik, ale i tak perełka cekcyńskiego zlotu „Na dawnych kołach”. Ten motocykl to Zündapp z... 1938 roku. Przyjechał ze swoim właścicielem z Osielska. Jest w perfekcyjnym stanie.



Ciągnik Fordson Dexta i uśmiechnięci goście z Zamartego w powiecie sępoleńskim.



Zabytkowy John Deere przyciągał uwagę wszystkich, niezależnie od płci i wieku.



Chłopcy ujeżdżają Ursusa 308 z 1967 roku.



Tadeusz Dalecki, cekcyński fachowiec od zabytkowych ciągników.



Pokaz działania klasycznej młocarni ozdobił program zlotu „Na dawnych kołach”.

„Na dawnych kołach”. Zlot to inicjatywa stowarzyszenia Cekcyński Młyn Inicjatyw. Wydarzenie nie przez przypadek odbyło się więc przy młynie w Cekcynie w sobotę (29 sierpnia), a na bieżąco prowadził je **Tomasz Słomiński**. Pomysłu na organizację zjazdu zabytkowych ciągników z pewnością nie byłoby też, gdyby nie fakt, że właśnie w Cekcynie mieszka człowiek, który zabytkowym ciągnikiem zjechał Polskę aż po samo morze. Po terenie krzątał się właśnie **Tadeusz Dalecki,** zadowolony, że do Cekcyna przyjechali też jego koledzy z klubu.

Mimo całej nocy opadów pole wytrzymało

Przyznać należy, że na debiutancką imprezę zajechało ostatecznie mniej uczestników, niż pierwotnie się zgłosiło. Poważnym straszakiem była pogoda. Nocny deszcz na dobrą sprawę przestał padać dopiero rano, około godz. 9:00. Niektórzy kierowcy pojazdów obawiali się wjazdu na pole z bardzo wymagającą nawierzchnią. Ale pozory myliły. Teren imprezy udało się utrzymać w stanie jak najbardziej zdatnym do organizacji wydarzenia. W dodatku słoneczna pogoda z godziny na godzinę przyciągała coraz więcej ciekawskich. Jako że zlot trwał cały dzień, publiczność bardzo rotowała – co rusz pojawiały się nowe twarze. Nierzadko były to całe rodziny.

Pan Wiesław. Arcyciekawy gość, który ciągnikiem jeździł w wysokich Alpach!

Dzięki tucholskiemu Stowarzyszeniu Pojazdów Zabytkowych Dragon mogliśmy obejrzeć reprezentację zabytkowych aut i motocykli. Każdy pojazd to jak zawsze inna, fascynująca historia. Wśród maszyn rolniczych widzieliśmy reprezentantów naszego regionu, ale też gości. Przykładowo z wielką chęcią porozmawiał z nami **Wiesław Kominiak** z Nakła, który w tym towarzystwie jest postacią rozpoznawalną. To właściciel nietypowego ciągnika, nazywanego „Dzikiem”, którym przejechał całą Polskę. Mało tego, pan Wiesław pojechał nim do Austrii i wjechał pod tamtejszy najwyższy górski szczyt. To punkt widokowy na wysokości 2450 m n.p.m., objeżdżany podczas Mistrzostw Świata Zabytkowych Traktów. Wiesław Kominiak, kolega Tadeusza Daleckiego, jest ich uczestnikiem. Warto dodać, że zawodowo jest maszynistą. W Cekcynie podczas zlotu pomagał druhom z OSP Cierplewo usunąć małą awarię w ich słynnym na cały region zabytkowym aucie. Strażacy z kilku jednostek również podstawili na pole przy młynie kilka zabytkowych pojazdów.



Każdy pojazd, który pojawił się w Cekcynie, to inna historia. Jednak ta Wiesława Kominiaka i prowadzonego przez niego popularnego w regionie „Dzika” to ewenement. Pan Wiesław dojechał tym ciągnikiem w Alpy, na wysokość ponad 2000 m n.p.m.

Popularność młyna rośnie

Dodajmy, że ogromnym zainteresowaniem podczas zlotu klasyków cieszyła się atrakcja towarzysząca. Wielu chętnych chciało zwiedzać młyn, z czego niezmiernie cieszy się również „Tygodnik”, od początku promujący to miejsce. Organizatorzy dzielili wycieczki, aby uczestnicy mogli bezpiecznie zwiedzić obiekt.

W międzyczasie ci zgłodniali mogli zajrzeć do stanowiska KGW Cekcyn. Perełką w programie był natomiast pokaz uruchomienia zabytkowej młocarni z 1958 roki! Napędzał ją silnik, tzw. ES i odpalenie go okazało się nie lada trudnością nawet dla silnych ludzi młodego pokolenia. Inicjatywę musiał przejąć wspomniany Tadeusz Dalecki. Za skuteczność za pierwszym razem usłyszał aplauz.

Sprawdzali celność... ciągnikiem

Imprezę uzupełniły występy artystyczne. „Tygodnik” miał szansę obejrzeć też konkursową rywalizację uczestników zlou – dziewczynki i chłopcy przerzucali opony. W innej konkurencji, tym razem tylko dla pełnoletnich – w dodatku kierowców ciągników, sprawdzano celność w jeździe takimi pojazdami. W szranki stanął nawet człowiek za kierownicą kombajnu zbożowego! Precyzja była najważniejsza. Różnice między najlepszymi okazały się minimalne, mierzone w centymetrach. Zwycięzcy zabrakło do punktu doskonałości tylko dwunastu centymetrów. Drugi zawodnik był oddalony o piętnaście centymetrów, trzeci – o siedemnaście. Co istotne, upominki czekały na wszystkich uczestników.

Tekst i fot. Piotr Paterski

eprasa.pl 3988a2d4a8

Witamy na świecie

W ciągu kilku ostatnich dni przyszli na świat:

Fot. (aw), nadesłane



Adrian Meller, 21.08., 3460g, 55 cm, Czyczkowy



Bianka Nowak, 25.08, 2880 g, 54 cm, Charzykowy



Hania Wojtowicz, 27.08, 3020 g, 55 cm, Rudna



Tymon Szulc, 27.08, 3190 g, 56 cm, Chojnice



Nikodem Krueger, 28.08, 3810 g, 58 cm, Tuchola



Zuzanna Chabowska, 29.08, 3420 g, 58 cm, Łyskowo



Nela Rekowska, 30.08, 3900 g, 58 cm, Starogard Gdański



Hanna Gogołek, 30.08, 3440 g, 55 cm, Lubcza



Alicja Śpica, 30.08, 2860 g, 54 cm, Łyskowo



Lilianna Pipowska, 31.08, 4600 g, 53 cm, Klonowo

Piłka nożna – klasa B

Derby bez zaskoczenia, świetnie Myśliwiec

Klęski doznali Tucholanie w Mroczy, za to Myśliwiec rozegrał jedno z najlepszych swoich meczów od dłuższego czasu, w dodatku na gorącym terenie. KS Żalno walczył ambitnie, ale musiał uznać wyższość Cisa.

Gwiazda Sypniewo – Myśliwiec Gostycyn 2:5 (1:2). Bramki: Żakowicz (15, 55, 60, 70), Hinc (30)

Nic nie było w stanie zatrzymać Gostycynian w tym spotkaniu. Kontrolowali grę od pierwszej do ostatniej minuty, a skuteczność piłkarzy była rewelacyjna, choć okazji na podwyższenie wyniku było więcej. Na szczególne brawa zasłużył **Krzysztof Żakowicz**, którego na pewno zapamiętają obrońcy Gwiazdy. Myśliwiec czuł się jak ryba w wodzie na pięknym, zadbanym i wielkim boisku w Sypniewie. Grający trener **Łukasz Hinc** też raz trafił. Wedle niego przełomem była druga bramka dla Myśliwca, która podcięła skrzydła gospodarzom.

Tytan Mrocza – TKP Tuchola 9:0 (4:0)

Wynik mógłby zasugerować, że przegrani nie mieli tu absolutnie niczego do powiedzenia, jednak przebieg meczu zaprzeczał takiemu myśleniu. Początek w wykonaniu gości był całkiem ciekawy. Tucholanie podjęli śmiało walkę i stworzyli kilka okazji do zdziałania czegoś konkretnego pod bramką. O stracie bramek zadecydowały w większości błędy. Aż trzy gole, jak podaje trener **Gracjan Pilarski**, padły z rzutów wolnych, po nieuważnej grze TKP. Rywal błysnął skutecznością i widać, że w drużynie grają doświadczeni zawodnicy z przeszłością w wyższych ligach.

KS Żalno – Cis Cekcyn 2:6 (1:1). Bramki: Depczyński (42, 67) – KS; Łepek (37, 64), Szulc (60), Rostankowski (87), O. Topoliński (81, 90) – Cis

Tylko do czasu w pierwszej połowie gospodarze dzielnie się bronili i sami potrafili strzelać bramki. Drugi gol **Mateusza Depczyńskiego**, znanego bardziej chyba z występów na torach kręglarskich niż na boisku, był przedniej urody. Nie wystarczyło to jednak, by zatrzymać szczególnie w drugiej połowie rozpędzonych zawodników Cisa.

Ambitna gra Żalnian nie przełożyła się na trafienia, choć KS wypracował kilka akcji. Raz sędzia skrzywdził gospodarzy, nie przyznając im rzutu karnego za ewidentny faul bez kontaktu z piłką. Nawet sami gracze gości byli zdziwieni brakiem reakcji arbitra. Cis okazał się drużyną bardziej zgraną i przede wszystkim skuteczniejszą. Nie było niespodzianki w tych B-klasowych derbach powiatu tucholskiego.

Pozostałe wyniki

Kamionka Kamień Krajeński – Tarpan Mrocza 3:2
Łokietek Wierzchucin Królewski – Fuks Wielowicz 4:1
Virtus Witosław – Olimpia Wtelno 0:3

Tabela

1. Tytan Mrocza	2	6	13:0
2. Cis Cekcyn	2	6	10:3
3. Olimpia Wtelno	2	6	6:1
4. Myśliwiec Gostycyn	2	6	7:3
5. Kamionka Kamień Krajeński	2	3	4:4
6. Gwiazda Sypniewo	2	3	10:6
7. Łokietek Wierzchucin Królewski	2	3	5:4
8. Tarpan Mrocza	2	3	7:3
9. Virtus Witosław	2	0	1:7
10. KS Żalno	2	0	2:10
11. Fuks Wielowicz	2	0	2:12
12. TKP Tuchola	2	0	0:14

Jarosław Kania



eprasa.pl 3988a2d4a8

Rozaliada już w sobotę. W programie koncerty, konkursy i turniej szachowy

W sobotę (5 września) odbędzie się kolejna edycja Rozaliady. Program wydarzenia jest niezwykle bogaty. Na uczestników czekają występy artystyczne, liczne konkursy, zabawy oraz turniej szachowy.

Święto patronki Gostycyna, wzorem lat ubiegłych, odbędzie się na boisku przy Szkole Podstawowej w Gostycynie. W godzinach 14:00-17:00 na uczestników czekać będzie wiele atrakcji. Muzycznie sobotnie popołudnie umilą Frantówki Bysławskie oraz **Magdalena Cysewska**, której na pianinie akompaniować będzie **Dawid Wesołowski**. Na scenie pod chmurką zaprezentuje się również Studio Piosenki Legato oraz grupy taneczne działające przy GOK-u w Gostycynie.

Z myślą o najmłodszych przygotowane zostaną dmuchane zamki, alpaki, a także liczne konkursy i zabawy. Do wspólnego obserwowania nieba zaprosi Astrobaza Kopernik. O podniebienia uczestników wydarzenia zadbają lokalne koła gospodyń wiejskich oraz sołectwa. Nie zabraknie także stoisk regionalnych nawiązujących do św. Rozalii.

Będzie można wziąć udział w dwóch loteriach. W tej fantowej nagrodą będzie rower, natomiast w bezpłatnej loterii uczestnicy będą mogli wygrać figurkę św. Rozalii.

Nuta rywalizacji

Wydarzeniom na boisku towarzyszyć będzie sportowa rywalizacja. O godz. 11:00 w hali sportowej rozpocznie się turniej siatkówki dziewcząt w parach. Godzinę wcześniej do rywalizacji przystąpią szachiści.

Tegoroczna edycja Rozaliady to również liczne konkursy organizowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Gostycynie. Placówka zachęca dzieci, młodzież i dorosłych do zaprezentowania swojej wyobraźni, talentu i pomysłowości. Inspirując się św. Rozalią, kwiatami, tradycją, Gostycynem i Rozaliadą, można wziąć udział w rywalizacji w czterech kategoriach: elementy mody, twórczość plastyczna, rękodzieło oraz forma literacka.

Prace należy dostarczyć do biura GOK-u w Gostycynie wraz z kartą zgłoszeniową do 4 września (piątek). Na autorów najlepszych prac czekają nagrody i wyróżnienia. Ogłoszenie wyników nastąpi podczas sobotniej imprezy.

Dlaczego czczą św. Rozalię?

Geneza oddawania czci świętej Rozalii w Gostycynie sięga II połowy XIX wieku. W 1866 r. na terenie ówczesnego powiatu chojnickiego wybuchła epidemia cholery, która pochłonęła wiele ofiar. W Gostycynie zmarło około 130 osób. Chcąc wspomóc przerażonych parafian, ksiądz **Paweł Józef Behrendt** razem ze swoim pomocnikiem rozpoczął modlitwy błagalne do św. Rozalii – z prośbą o pomoc. W trakcie pierwszej procesji błagalnej uczyniono ślub, że jeżeli epidemia ustanie, to parafianie, co roku, właśnie 4 września będą czcić św. Rozalię. Wkrótce epidemia ustała.

Agata Wiśniewska

Reklama, ogłoszenie płatne

Stowarzyszenie Hospicjum im. św. Małgorzaty – organizacja katolicka przy Parafii Rzymskokatolickiej pw. Bożego Ciała w Tucholi z całego serca pragnie **podziękować Rodzinie i Wszystkim Uczestnikom ceremonii pogrzebowej**

śp. Adama Lebiody

za wsparcie finansowe dla naszego Hospicjum. Serdeczne „Bóg zapłać”.

Stowarzyszenie Hospicjum im. św. Małgorzaty – organizacja katolicka przy Parafii Rzymskokatolickiej pw. Bożego Ciała w Tucholi z całego serca pragnie **podziękować Rodzinie i Wszystkim Uczestnikom ceremonii pogrzebowej**

śp. Henryki Witczak

za wsparcie finansowe dla naszego Hospicjum. Serdeczne „Bóg zapłać”.

zmarli

† Krystyna Łeppek, l. 76 – Bysław
† Eryka Biesek, l. 85 – Tuchola
† Henryk Ludzkowski, l. 84 – Tuchola
† Zofia Kurlandt, l. 76 – Tuchola
† Krzysztof Damian Zakryś, l. 39 – Tuchola
† Bernadeta Karaś, l. 90 – Nowy Sumin
† Wiesław Kołacz, l. 64 – Bagienica
† Grzegorz Drzycimski, l. 54 – Bysław

G.

„Bóg widzi śmierć inaczej niż my. My widzimy ją jako ciemny mur, Bóg jako bramę”. Walter Flex

Koleżance **Joannie Karaś** oraz Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia i otuchy z powodu śmierci Teściowej **śp. Bernadety Karaś**

składa personel Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala Tucholskiego

Dom Pogrzebowy Bolińscy
Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...
• Kompleksowa obsługa uroczystości pogrzebowych
• Sala pożegnań, własna chłodnia, przewóz zmarłych
• Załatwiamy zasiłek pogrzebowy ZUS, KRUS i MSWiA
• Kwiaty na trumnę, oprawa muzyczna
Tuchola, ul. Starodworcowa 1
500 206 206 (całodobowo)
zpbolinscy

informator borowiacki

■ pogotowie
telefon alarmowy 999
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18,

■ szpital
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, tel. centrala: 52 33 605 00,

■ przychodnie gminne
Cekcyn, ul. Dworcowa 6, tel. 518 633 635
Gostycyn, ul. Bydgoska 12, tel. 52 33 460 24
Kęsowo, ul. Łąkowa 1, tel. 52 33 440 13
Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 41, tel. 52 33 493 79
Śliwice, ul. Szkolna 7, tel. 52 33 400 19
Tuchola, MCL, ul. Świecka 27:
Poradnia Dziecięca, tel. 52 33 657 60;
Poradnia Ogólna, tel. 52 33 433 44;

■ policja
telefon alarmowy 997, 112
Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 47 75 23 515
Gostycyn, ul. Bydgoska 6/3, tel. 47 75 23 611
Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30, tel. 47 75 23 812
Tuchola, ul. Dworcowa 17a, tel. 47 75 23 200, 47 75 23 221, 514 970 549

■ straż pożarna
telefon alarmowy 998
Tuchola, ul. Sępoleńska 20, tel. 47 751 42 00

■ pogotowie gazowe
tel. alarmowy 992

■ posterunek energetyczny
tel. alarmowy 991 (Chojnice)

■ wodociągi
Tuchola, ul. Warszawska 7, tel. 52 33 450 58, 727 686 700 (telefony czynne całą dobę)
Tuchola, ul. Budowlana 2, „Tuchwod”, tel. 52 33 433 08 (czynny całą dobę) tel. 509 227 526 (po godz. 15.00)

■ ciepłownia
Tuchola, ul. Witosa 4, tel. 52 55 90 297

■ starostwo
Tuchola, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 00, 52 559 07 30

■ urzędy gmin
Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 50
Gostycyn, ul. Bydgoska 8, tel. 52 33 673 10
Kęsowo, ul. Główna 11, tel. 52 33 440 91
Lubiewo, ul. Hallera 9, tel. 52 33 493 10
Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30, tel. 52 33 407 10
Tuchola, pl. Zamkowy 1, tel. 52 56 425 00

■ urząd skarbowy
Tuchola, pl. Zamkowy 4, tel. 52 33 63 300 – do 328

■ Zarząd Dróg Powiatowych
całodobowy numer alarmowy tel. 696 050 438

■ urzędy pocztowe
Bysław, ul. Główna 61, tel. 885 900 508
Cekcyn, ul. Wczasowa 3, tel. 52 33 472 00
Kęsowo, ul. Główna 32a, tel. 885 900 238
Gostycyn, ul. Bydgoska 6, tel. 52 33 460 60
Tuchola, ul. Świecka 25, tel. 52 33 486 01, 52 33 486 02, 52 33 486 10
Tuchola, al. LOP 9, tel. 885 952 166
Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 77

■ informacja turystyczna
Tuchola, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

■ informacja PKS
tel. 52 39 740 34 – Chojnice

■ ośrodki kultury
Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 76
Gostycyn, ul. Główna 35, tel. 52 33 461 53, 513 141 122
Kęsowo, ul. Główna 7, tel. 52 33 440 92
Lubiewo, tel. 512 864 195
Śliwice, ul. Dworcowa 39, tel. 52 33 400 71, 579 470 156
Tuchola, pl. Zamkowy 8, tel. 52 33 433 88

■ muzea i wystawy
Tuchola, Muzeum Borów Tucholskich, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89
Wielki Mędromierz nr 20, Izba Tradycji (pojazdy i sprzęty zabytkowe), tel. 608 846 245, tel. 509 170 157, wstęp bezpłatny, muzeum udostępnione także dla osób niepełnosprawnych

■ biblioteki
Tuchola, Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Pocztowa 7a, tel. 52 33 450 38, 518 336 164.
Bysław, biblioteka publiczna, filia, tel. 52 33 498 81
Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 68
Gostycyn, Biblioteka Publiczna, ul. Sępoleńska 12a, tel. 52 33 462 51
Lubiewo, Biblioteka – Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo, ul. Wincentego Witosa 1, tel. 663 884 662
Śliwice, Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 40 152

■ msze święte
Tuchola, Parafia pw. Bożego Ciała, ul. Świecka 24, godziny: 7^{30}, 9^{00}, 10^{30}, 12^{00}, 18^{00}, msza niedzielna w sobotę o 18^{00}.
• Parafia pw. Opatrzności Bożej, ul. Jana Pawła II 1, godziny: 8^{00}, 10^{00}, 11^{30}.
• Parafia pw. św. Jakuba Apostoła, ul. Chojnicka 28, godziny: 8^{30}, 10^{00}, 12^{00}, 17^{00}, msze niedzielne, Kiełpin, godz. 11^{00}, Białowieża, godz.16^{00}.
• Parafia pw. św. Bartłomieja, godziny: 8^{00}, 10^{00}, 12^{00} msze niedzielne.

■ Kościół Zielonoświątkowy „Słowo Życia”
ul. Bydgoska 7, Tuchola
nabożeństwo: niedziela, godz. 11^{00}
spotkanie modlitewne: wtorek, godz. 20^{00}

■ rzecznik konsumentów
Tuchola, Powiatowy Rzecznik Konsumentów, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 33

■ pomoc dla rodzin
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, szpital, poradnia uzależnień – AL-ANON, Grupa Samopomocowa Krewnych i Przyjaciół Alkoholików; spotkania w poniedziałki o godz. 18.00; tel. 888 586 777

Prosimy o informowanie redakcji o zmianach (tel. 52 33 630 50)

Reklama

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi, ul. Świecka 68
(wjazd obok sklepu meblowego)
tel. kom. 603 265 868, www.pogrzebytuchola.pl
JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI 24 GODZINY NA DOBĘ
TRUMNY, URNY
WŁASNA KAPLICA OGRZEWANA W CENTRUM MIASTA
WŁASNA CHŁODNIA
PROFESJONALNE UBIERANIE ZMARŁYCH
KREMACJA
EKSHUMACJA
KOPANIE GROBÓW
SPRZEDAŻ KWIATÓW
NAGROBKI
Załatwiamy formalności w ZUS, USC, MSW
OBSŁUGA BEZGOTÓWKOWA

eprasa.pl 3988a2d4a8

Piłka nożna – Unisport IV liga

Klątwa końcówki

Rawys CEO Raciąż – Wisła Dobrzyń nad Wisłą 3:4 (1:2). Bramki: samobójczy (6), Drewek (74), Sawa (78)

Rawys CEO Raciąż:
Lic, Klessa (46 Rybacki), Narloch, Wegner, Stenwak, Drewek, Remiszka, Materac, Mosek, Wojnerowicz (60 Kosmela), Sawa

Pojedynek z Wisłą to mecz o tyle piękny, co smutny. Poziomem wykraczał nawet poza zakres gry czwartoligowej. Nie tylko Raciążanie do tego się przyczynili. Do tanga trzeba dwojga, więc aby oglądać świetny mecz, gdy z boiska nie wieje nudą, dwa zespoły muszą się uzupełniać w tym pokazie umiejętności.

Wisła Dobrzyń to zespół z piłkarską klasą i to dało się odczuć już od pierwszego gwizdka. Nawałnica w ataku szybko zepchnęła Raciążan do obrony, szybko też przyjezdni objęli prowadzenie, na szczęście Rawys CEO wie, że mecz trwa dziewięćdziesiąt minut i jest to czas, w którym można – jak w ringu – podnieść się po jednym ciosie, postawić gardę, pewnie stanąć na nogach i wyprowadzać swoje uderzenia.



Radość Raciążan po golu. Z lewej Arkadiusz Narloch, w środku Tobiasz Sawa.

Tak się stało, ale nie od razu. Wpadka gości z samobójczym trafieniem dała nadzieję i zmotywowała do walki, ale i bez tej wpadki Raciążanie dysponowali siłami i fizycznymi, i psychicznymi. Szczególnie ta druga moc pozwoliła Borowiakom sprawić, że stadion oszalał, a oni przejęli inicjatywę. Wyłącznie pech sprawił, że Wisła zdobyła komplet punktów. Dla jednych niefart, dla drugich szczyt szczęścia. Ktoś musi przegrać, by ktoś wygrał.

Oby jak najwięcej tak widowiskowych meczów, ale wygranych

Rawys CEO co prawda znalazł się po tym meczu w dolnej części tabeli, ale taka jest ligowa rzeczywistość. Nie ma układów, litości, jest twarda, meczowa walka i zespół **Damiana Rybackiego** tę walkę podjął z podniesioną przyłbicą. Było to spotkanie, które wywołało żywe emocje.W porównaniu do spotkania wyjazdowego z Unią Wąbrzeźno, przegranego też pechowo w końcówce, mecz z Wisłą stawia Raciążan w szeregu najbardziej walecznych drużyn tej ligi. Nie jest to stwierdzenie na wyrost, bo w wielu meczach Raciążanie pokazali, jak można grać nawet wówczas, gdy wydaje się, że rywal ma siłę wręcz miażdżącą.

Rawys CEO musi znaleźć sposób, by nie nadchodził kryzys w końcówce, choć może takie określenie na to, co działo się w ostatnich minutach meczu z Wisłą, jest nieco krzywdzące dla Raciążan. W końcu obie strony atakowały, akcje przechodziły ze strony na stronę, a niesamowity strzał z gatunku „stadiony świata" zadecydował o zwycięstwie jednych, porażce drugich. Raciążanie, mimo że przegrali mecz, nie mają się czego wstydzić. Polegli po pięknym boju sportowym, a mogą być z siebie dumni o tyle, że zagrali rewelacyjnie z zespołem, który stanowił dużą wartość piłkarską i w zeszłym sezonie zajął czwarte miejsce w tabeli.

Pozostałe wyniki
Lokietek Brześć Kujawski – Pogoń Mogilno 1:6
Lech Rypin – Unia Solec Kujawski 0:1
Start Pruszcz – Tłuchowia Tłuchowo 5:4
Pomorzanin Toruń – Unia Wąbrzeźno 1:4
Skrwa Skrwilno – Mustang Ostaszewo 1:2
Noteć Gębice – Kujawiak Kowal 3:3
Cuiavia Inowrocław – Sparta Brodnica 0:3
Victoria Czernikowo – Orlęta Aleksandrów Kujawski 2:1

Tabela

1. Pogoń Mogilno	5	12	15:4
2. Unia Solec Kujawski	5	12	10:4
3. Unia Wąbrzeźno	5	10	12:4
4. Mustang Ostaszewo	5	10	12:8
5. Victoria Czernikowo	5	10	8:6
6. Tłuchowia Tłuchowo	5	9	14:10
7. Wisła Dobrzyń n. Wisłą	5	9	13:12
8. Pomorzanin Toruń	5	9	9:11
9. Sparta Brodnica	5	8	13:8
10. Kujawiak Kowal	5	7	10:9
11. Start Pruszcz	5	7	11:14
12. Lech Rypin	5	6	5:9
13. Skrwa Skrwilno	5	5	8:8
14. Rawys CEO Raciąż	5	4	10:12
15. Orlęta Aleksandrów Kuj.	5	4	5:10
16. Noteć Gębice	5	3	9:13
17. Cuiavia Inowrocław	5	2	1:9
18. Łokietek Brześć Kuj.	5	0	4:18

Tekst i fot. Jarosław Kania

Piłka nożna – klasa okręgowa

Wszystko przeciw drużynie

Promień Kowalewo Pomorskie – Tucholanka Tuchola 4:0 (2:0)

Tucholanka:
Januszewski, Rostankowski (46 Beker), Grudzina, Giłka, Gerth (82 Pozorski), Misiak (75 Donarski), Nitka, Rydzkowski (65 Czerwiński), Osowski, Orzechowski (82 Andrearczyk)

Nikt nie wracał z Kowalewa w szampańskim nastroju, bo nie dość, że mecz nie stał na najwyższym poziomie sportowym, to w dodatku bramki strzelali wyłącznie gospodarze niegrający olśniewającego futbolu. Mimo wszystko to oni zgarnęli komplet punktów.

Niezręcznie jest usprawiedliwiać graczy, którym mecz nie wyszedł, ale w kontekście całego meczu nastąpiła zasada „siła złego na jednego". Już kontrowersyjne było podyktowanie karnego. „Jedenastkę" wykorzystali goście, ale Tucholanie wiedzieli, że jest jeszcze dużo czasu na odrobienie strat. Gdy jednak zaczęli się rozgrywać, gol na 2:0 ustawił wynik w pierwszej odsłonie.

Jak po grudzie

Nic nie układało się Tucholanom, którzy grali ambitnie, ale bez efektu, w dodatku musieli kończyć mecz w dziesiątkę. Czerwona kartka dla **Juliusza Donarskiego** nie polepszyła złego położenia zespołu w tym spotkaniu. Jakiś zły duch wisiał nad Tucholanami w tym meczu. Jego oddziaływanie można by wymieniać dalej, jak choćby gol ze spalonego uznany przez sędziów albo obroniony karny przez bramkarza gospodarzy. Gdyby Tucholanie zdobyli gola, odczarowaliby może całe spotkanie. Nie przyniosła też efektu zmiana taktyki Tucholan polegająca na grze trzema obrońcami i tym samym większym nastawieniu ofensywnym. To nie był dzień Tucholan, to nie był też ich mecz.



Mateusz Bogun będzie występował w szeregach Tucholanki.

Cekcynianin z Zawiszy w Tucholance

Do Tucholanki doszedł po drugiej kolejce ligowej **Mateusz Bogun**, rodem z Cekcyna, który ostatnio grał w rezerwach Zawiszy Bydgoszcz. Klub znad Brdy rozwiązał drugi zespół, zatem młody zawodnik wzmocni Tucholankę. Mateusza Boguna można było obserwować w szeregach Bydgoszczan choćby podczas meczu Rawysa CEO z rezerwami Zawiszy jeszcze w klasie okręgowej. To duże wzmocnienie dające nadzieję na podwojenie siły ataku Tucholanki. Z kilku przyczyn Mateusz Bogun być może nie będzie stawiać się na każdym meczu, ale należy cieszyć się z tego, że doświadczony zawodnik zasilił zespół.

Pozostałe wyniki
Pomorzanin Serock – Wda II Świecie 2:3
Elana II Toruń – Polonia Bydgoszcz 1:2
Grom Osie – Wisła Gruczno 5:2
Legia Chełmża – Drwęca Golub-Dobrzyń 3:1
MUKS CWZS Bydgoszcz – LKS Dąbrowa Chełmińska 3:6
Chełminianka Chełmno – Olimpia II Grudziądz 0:1
Gryf Sicienko – Victoria Lisewo 4:2

Tabela

1. Gryf Sicienko	3	9	12:4
2. Polonia Bydgoszcz	3	9	9:4
3. Drwęca Golub-Dobrzyń	3	6	6:4
4. LKS Dąbrowa Chełmińska	2	6	9:4
5. Grom Osie	3	6	8:6
6. Olimpia II Grudziądz	3	5	4:3
7. Legia Chełmża	2	4	4:2
8. MUKS CWZS Bydgoszcz	3	4	7:9
9. Promień Kowalewo Pom.	3	3	6:6
10. Chełminianka Chełmno	3	3	4:3
11. Wda II Świecie	3	3	3:8
12. Tucholanka Tuchola	3	3	3:7
13. Wisła Gruczno	3	2	6:9
14. Elana II Toruń	3	1	4:6
15. Victoria Lisewo	3	1	5:10
16. Pomorzanin Serock	3	0	5:10

Jarosław Kania

Sport w tygodniu

Siatkówka plażowa

6 września (niedziela)
9.00 Turniej Siatkówki Plażowej Mężczyzn o Puchar 67. Dni Borów Tucholskich (boiska do siatkówki plażowej tucholskiego OSiR-u, ul. Warszawska 17)

Piłka nożna

• **Unisport IV liga**

5 września (sobota)
15.00 Tłuchowia Tłuchowo – Rawys CEO Raciąż

• **Liga okręgowa**

5 września (sobota)
12.00 Tucholanka Tuchola – Legia Chełmża

• **Klasa B**

5 września (sobota)
17.00 Olimpia Wtelno – KS Żalno

6 września (niedziela)
11.00 Kamionka Kamień Krajeński – TKP Tuchola
11.00 Cis Cekcyn – Tytan Mrocza
14.00 Myśliwiec Gostycyn – Łokietek Wierzchucin Królewski

(jk)

eprasa.pl 3988a2d4a8

Piłka nożna – Rawys Kids Cup 3

To w takich miejscach wykluwają się przyszli reprezentanci kraju

Dwa weekendy dziecięcej piłki zaspokoiły apetyty młodych piłkarzy na sport i rodziców na integrację międzypokoleniową i oglądanie swoich pociech w trakcie rywalizacji. Wszystko to z radością przeżywali nawet wówczas, kiedy pogoda nie była wielce łaskawa. Okazało się, że Rawys to nie tylko czwartoligowa, „dorosła” piłka. Młode pokolenie tego klubu i inni sportowcy pokazali, co znaczy mieć klasę – tę uroczą – dziecięcą i sportową – waleczną.



Tucholanie ze swoim trenerem Dariuszem Szulcem.

Tegoroczna edycja Rawys Kids Cup była z przyczyn niezależnych od organizatorów rozłożona na raty. Był to trafiony pomysł, bo dał dowód troski dorosłych o dzieci, które w pierwotnym terminie skazane byłyby na grę w morderczych upałach przez cały dzień na odsłoniętej płycie raciąskiego stadionu.

Przełożenie turnieju nie przeszkodziło stawić się weekend po weekendzie kilkuset dzieciom sformowanym w drużyny z czterech grup rocznikowych. Mecze odbywały się płynnie na trzech albo czterech placach gry, a sędziowali je arbitrzy z Pomorskiego Związku Piłki Nożnej. Przestrzeń wokół stadionu też nie była pusta. Kulinaria pań z Raciąża, często mam grających chłopców, miały wielkie wzięcie. Dmuchany zamek był forsowany i oblegany jak forteca do zdobycia. Wszystko to z radością, gwarem, energią. W rywalizacji wystąpiły dzieci z ościennych miejscowości (Sępólna Krajeńskiego, Chojnic, Tucholi, Przechlewa, Cekcyna i innych).



Ostatnim teamem na dekoracji byli gospodarze. Długo wytrzymali na deszczu. Z prawej Dominik Rybacki.

Młodszy rocznik – tu nie było przegranych

16 sierpnia odbyła się pierwsza część turnieju z udziałem roczników 2016 i 2018. W każdej kategorii wiekowej grające drużyny podzielono na dwie grupy w ustaleniach przedmeczowych między trenerami i organizatorami. Silniejsze zespoły utworzyły grupę PRO, mniej doświadczeni – grupę FUN. Tu teamy grały między sobą (w młodszej kategorii dziesięć zespołów, każdy mecz kwadrans, w starszej – mecz 18-minutowy). Nie tylko klasycznie utworzona tabela turniejowa dała końcowy obraz sytuacji. Na stadionie w Raciążu nie było przegranych. Przede wszystkim dlatego, że w młodszej kategorii wiekowej turnieju (rocznika 2018) nie przeprowadzono oficjalnej klasyfikacji, a każda drużyna (wśród starszych także) otrzymała puchar za udział i inne nagrody.

– Postanowiliśmy przedłużyć grę najmłodszych, by wykazali się wszyscy bez wyjątku, dlatego po stworzeniu tabeli pierwszy i drugi zespół grały o złoto turniejowe, trzeci i czwarty o brąz – powiedział jeden z koordynatorów Rawys Kids Cup **Dariusz Hoffmann**. – Widzieliśmy już w poprzednich edycjach, że energia w dzieciach jest chyba niewyczerpalna, dlatego wpadliśmy na pomysł dłuższej drogi do walki o najwyższe laury w naszej rywalizacji.

W pierwszym dniu ponad dwieście dzieci stawiło się na czterech placach gry jednocześnie, a czy był to rekord frekwencji wśród dotychczasowych edycji, tego chyba nikt nie wie. Na ilości nie ucierpiała jakość turnieju, ponieważ każdy mecz był sceną walki z pełnym zaangażowaniem, bez kalkulacji, bez oglądania się na boki, za to z wielkim sercem. Nieraz było trzeba też sprowadzić z murawy dziecko, które tłumiło łzy z powodu kontuzji. Pamiętajmy: trener to też wychowawca, drugi ojciec, opiekun. Łez jednak było tyle – nomen omen – co kot napłakał, bo w większości każda drużyna starała się czerpać jak najwięcej radości z kopania piłki. Każdy pojedynek turniejowy był pokazem ofensywnej gry – na tyle intensywnej, na jaką stać było małych piłkarzy, ich serca i mięśnie.



Dziewczęta marzły na deszczu, czekając na mecz. Nie traciły dobrego nastroju.



Tato (Marcin Lica) gra w Cisie Hylmecie w tenisa stołowego, syn gra w piłkę.



Kącik kulinarny cieszył się dużym powodzeniem. Pyszności serwowały uśmiechnięte panie z Raciąża i okolic.



Bohaterowie mieli wsparcie – kibicowali im rodzice.



Dwaj gracze z Przechlewa korzystają z przerwy. Lody po turnieju smakowały wybornie.

Dekoracja w deszczu

Rewelacyjne nastroje nie zostały zepsute nawet wówczas, gdy podczas dekoracji lunął mocny deszcz. Wszystko to tydzień później niż turniej opisany wyżej. Wciąż wszystko niezmiennie pod szyldem Rawys Kids Cup.

Raz było słonecznie i ciepło, raz pochmurnie i zimno, czasem deszczowo, ale znośnie. Podczas dekoracji ostro lunęło, ale – tu uwaga – mocny deszcz pojawił się wyłącznie podczas prezentacji drużyn na koniec turnieju i wręczania pucharów. Wraz z ostatnią drużyną dzielnie stojącą w strugach dżdżu i jej zejściem z murawy nad stadionem znów pojawiło się słońce. Mówiono o złośliwej naturze, ale z uśmiechem, bo tego dnia nic nie mogło zepsuć dobrych nastrojów. Rodzice czekali z kocami i kurtkami w rękach.

Dodatkową atrakcją w tym dniu były wywiady z młodymi piłkarzami i trenerami przeprowadzane przez **Dominika Rybackiego** – wszystko przed kamerami telewizji internetowej. Mali piłkarze poczuli się jak gwiazdy i na pewno taki występ dał im wiele frajdy.

W tę niedzielę (23 sierpnia) Na Rawys Kids Cup 2026 zjechało się osiemnaści teamów z kilku miejscowości – osiem zespołów z rocznika 2019 i dziesięć z rocznika 2017. Tradycyjnie wśród młodszych nie przeprowadzano oficjalnej klasyfikacji, choć na murawie pod niebiosa wznosiły się piski radości po ostatnim gwizdku. Triumfalne tańce także były urozmaiceniem dynamicznego turnieju. W starszym roczniku były dwie klasyfikacje – mocniejszą grupę nazwaną Ligą Mistrzów, pozostałych – Ligą Europy.

Na raciąskim stadionie widać było, jak tydzień temu, grające dziewczęta, tym razem w większej liczbie. Niektóre narzekały na chłód, ale gdy ruszyły do piłkarskiego boju, szybko zapomniały o wszelkim dyskomforcie. Jedno jest pewne: tak wielkie spotkanie małych piłkarzy i trenerów to świetna wizytówka Rawysa Raciąż jako organizatora wielkich turniejów z najmłodszymi bohaterami na pierwszym planie.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Klasyfikacja (grupa PRO) – rocznik 2016

1. Chojniczanka I Chojnice
2. Chojniczanka II Chojnice
3. Borowiak Czersk
4. Tucholanka I Tuchola
5. Rawys CEO Raciąż
6. Akademia Małego Piłkarza Sępólno Krajeńskie

Klasyfikacja (grupa FUN) – rocznik 2016

1. Chojniczanka Chojnice
2. Tucholanka Let's Play English Tuchola
3. AP Tury Chojnice
4. Jantar Pawłowo
5. Myśliwiec Gostycyn
6. Rawys CEO Raciąż

Liga Mistrzów – rocznik 2017

1. Chojniczanka Chojnice
2. Tucholanka I Tuchola
3. Chełminianka Chełmno
4. AT Dalkowo
5. Tucholanka II Tuchola

Liga Europy – rocznik 2017

1. AP Tury Chojnice
2. Cis Cekcyn
3. Rawys Raciąż
4. Brda Rytel
5. Kolejarz Chojnice

eprasa.pl 3988a2d4a8

Franek wylicytował dzień z „Tygodnikiem” podczas finału WOŚP! Czas na realizację

Franek Ryduchowski, przy formalnym wsparciu taty Feliksa, wziął udział w jednej z licytacji tegorocznego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Co dla nas najciekawsze na celownik wziął... dzień z redaktorami „Tygodnika Tucholskiego”!

Nasza redakcja co roku czynnie włącza się w Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Od kilku edycji przekazujemy na licytacje tygodnikowe gadżety lub miejsce na reklamę w gazecie i na portalu internetowym. W tym roku poszliśmy o krok dalej, bo na potrzeby dwóch lokalnych finałów (w Tucholi i Śliwicach) zaoferowaliśmy na licytacje... dzień z „Tygodnikiem Tucholskim” – z właścicielami i dziennikarzami. Formuła takiego dnia miała być luźna i stanowić niespodziankę. Aukcje ruszyły, co uradowało nasze serca.

O redakcji wie już więcej, niż większość czytelników

Mamy właśnie za sobą dzień ze zwycięzcą licytacji Sztabu WOŚP Tuchola. Czas z nami postanowił spędzić... **Franek Ryduchowski**. To jeszcze młody chłopiec, więc pod względem formalnym całym procesem zajął się tata **Feliks**.

Franek odwiedził nas w towarzystwie mamy **Kasi**. Poznał właścicieli „Tygodnika” **Kamila** i **Piotra**. Obejrzał sprzęt fotograficzny fotoreportera **Arka**, o sprawach finansowych w biurze porozmawiał nawet z... **Krzyśkiem**. Z uśmiechem usiadł za biurkiem redaktora naczelnego. Z zainteresowaniem przyglądał się pierwszym stronom „Tygodnika”. O naszej redakcji z pewnością wie teraz o wiele więcej, niż wielu czytelników.

Wzięliśmy Franka w teren do tucholskich strażaków

Jednak to nie koniec. Mając świadomość, że odwiedzi nas czytelnik najmłodszego pokolenia, nie chcieliśmy zanudzać go w redakcji (choć widać było, że nie nudzi się w ogóle). Zabraliśmy Franka w teren do ludzi, z którymi spotykamy się podczas realizacji materiałów prawdopodobnie najczęściej. To strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Tucholi, którzy przyjęli gościa z otwartymi ramionami. Zapewnili mu ekskluzywną, indywidualną prezentację jednostki. Arcyciekawą wycieczkę w imponujący sposób przeprowadził Frankowi (i nam) funkcjonariusz **Piotr Chylewski**, człowiek z wielkim talentem do opowiadania i objaśniania tematów ratowniczych, gaśniczych, sprzętowych. Dziękujemy mu za jego wielkie zaangażowanie, podobnie jak komendantowi **Arkadiuszowi Krollowi** za umożliwienie realizacji naszego „terenu” – w ramach szczytnego przedsięwzięcia. Franek był zadowolony, z głową pełną wiedzy. A na tym nasz dzień w ramach licytacji WOŚP wcale się jeszcze nie kończył.

(pp), fot. (lor)



Franek w fotelu redaktora naczelnego Tygodnika Tucholskiego.



W garażu tucholskiej komendy. Kapitalną i pełną wiedzy wycieczkę zapewnił mu strażak Piotr Chylewski.



W okresie wakacyjnym, z uwagi na deszczowy lipiec, nie brakowało sygnałów, że Bory Tucholskie kuszą grzybiarzy. Trend nieco zastopował w sierpniu, gdy wróciło prawdziwe lato. Jednak od ostatnich dni wakacji Bory pokazują swój potencjał.

Najlepszy dowód to odwiedziny naszej czytelniczki **Elżbiety Gostomskiej**. Pani Ela w ubiegłym tygodniu odwiedziła nas z blisko kilogramowym borowikiem! Pochwaliła się znaleziskiem, pozując z uśmiechem do zdjęcia. Przyznała, że znalazła ten grzyb w leśnych okolicach Legbąda. Dokładnej lokalizacji z oczywistych względów nie zdradzamy. Co dalej z borowikiem? Rozwiązanie było tylko jedno – do suszenia.

Razem z panią Elą zachęcamy – idźcie w Bory Tucholskie na grzyby. Już teraz możecie być zadowoleni.

(pp), fot. (lor)

Autopromocja

DZIAŁASZ W BRANŻY BUDOWLANEJ?
ZAJMUJESZ SIĘ WYKOŃCZENIAMI?
Zareklamuj się i traf do potencjalnych klientów!
W Tygodnik Tucholski i na tygodnik.pl
UKAŻE SIĘ DODATEK DOM i WNĘTRZE
porady • inspiracje • rozmowy ze specjalistami • sprecyzowana grupa docelowa
Dołącz do nas i wypromuj swoją firmę
515 149 391 biuro@tygodnik.pl
503 140 734 reklama@tygodnik.pl

35
ISSN 1234-6314

eprasa.pl 3988a2d4a8